



Znany projektant mody gościł w starostwie. Urodził się w Parczewie

strona 2



strona 8



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota parczew

parczew.24wspolnota.pl

15 - 21 lipca 2025 r. ■ nr 28 (906) ■ Cena 4,50 zł (w tym VAT 5%)

PARCZEW ■ DĘBOWA KŁODA ■ JABŁOŃ ■ MILANÓW ■ PODEDWÓRZE ■ SIEMIENIE ■ SOSNOWICA

Sołtys zginął przy wycince drzewa „Zawsze spokojny, uśmiechnięty”

Andrzej Szymański był sołtysiem wsi Lipniak. W trakcie ścinania drzewa jedna z gałęzi, spadając, uderzyła go w głowę.

STRONA 6



Dramat rozegrał się we wsi Lipniak

Bohaterska akcja przy Urzędzie Gminy Dębowa Kłoda

STRONA 17

Gm. Podedwórze: Uroczystość na zakończenie scalania gruntów

STRONA 22

Gmina Dębowa Kłoda ma problem w przetargu

STRONA 22

Sosnowica: Wójt Hołowieniec z absolutorium. Rada niejednomyślna

STRONA 22

Kraina Rumianku miała swoje święto

STRONA 24

Ogromny majątek Elżbiety Grudzińskiej-Konczał Co mają radni powiatowi?



Elżbieta Grudzińska-Konczał
Dochód z roli
347,9 tys. zł



Bartosz Hawryluk
Oszczędności:
ok. 320 tys. zł

TO TYLKO SKROMNE OSZCZĘDNOŚCI MOJEGO ŻYCIA!



STRONA 5

Burmistrz Kędracki z absolutorium i wotum zaufania

Tylko ta demografia...

Radna Jadwiga Ogłodzińska zaapelowała, aby gmina walczyła o to, aby młodzi mieszkańcy zostawali w gminie Parczew

STRONA 3

Burmistrz Kędracki ma silne poparcie w Radzie Miasta



Dziewczynki z powiatu parczewskiego wystąpiły w Brukseli!

STRONA 24

PARCZEWSKIE CENTRUM KOMINIARSTWA

Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory. Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe. Uszczelnianie kominów, szlamowanie. Budowa całych kominów i remonty ponad dachem. Kominy Izolowane Kwasoodporne. Tel. 781-495-997, 578 143 582

AUTO KASACJA SKUP AUT

SZYBKA WYCENA I DOJAZD DO KLIENTA
GWARANCJA WYSOKIEJ JAKOŚCI OBSŁUGI

TEL. 500 644 661



APTEKA
Eskulap

ul. Kościelna 19
Parczew

Godziny otwarcia:

pn-pt: 7:00-20:00
sob: 7:00-15:00

S T O P K A
WYDZIAŁ LOKALNY
wspólnota
UWAGA!
NOWY ADRES**Pl. Wolności 11**
Radzyń Podlaski
nad księgarnią Educoe-mail:
parczew@24wspolnota.pl**Redaktor naczelny**
Mateusz Orzechowski**Dziennikarze**
Grzegorz Rekiel
Tel. 791 186 007Mateusz Połyńska (sport)
tel. 507 074 748**Specjalista ds. reklamy**
Agata Badziak
tel. 517 070 803
badziak@24wspolnota.pl**Skład**
Jarosław Pałys**Wydawca**
Wydawnictwo Wspólnota**Druk**
Polska Press
Drukarnia Białostok
ul. Ignatki 40/2**Księgowość:** tel. 510 166 892
Kolportaż: tel. 791 193 007Informacja o polityce ochrony
danych osobowych Wydawnictwa
Wspólnota dostępna jest na naszej
stronie internetowej 24wspolnota.pl
oraz w siedzibach redakcji.**TU NADASZ**
OGŁOSZENIE**POWIAT PARCZEWSKI****PARCZEW**

- Ubezpieczenia
i Nieruchomości Edward
Ochnik, ul. Nowa 8, Parczew
- PH Ola Anna Abramiuk
ul. Kolejowa 1

MILANÓW

- Lewiatan ul. Szkolna 20

SOSNOWICA

- Groszek Jarosław Mazurek
ul. Wojska Polskiego 87

ZNAJDŹ
NAS NA
facebook**MASZ**
TEMAT?**ZADZWOŃ**
791 186 007

Znany projektant mody gościł w starostwie. Urodził się w Parczewie

Arkadiusz, znany projektant mody pochodzący z naszego powiatu, gościł w Starostwie Powiatowym w Parczewie.

Arkadiusz Weremczuk, znany artystycznie jako Arkadiusz, zdobył międzynarodową sławę na prestiżowej uczelni Central Saint Martins w Londynie i podczas London Fashion Week. Jest pierwszym polskim projektantem, któremu udało się założyć i rozświecić swoją markę za granicą. Jego projekty, takie jak „Virgin Mary Wears the Trousers” czy „United States of Mind”, skłaniają do refleksji nad kulturą i religią.

- Choć dziś jest z dala od świata mody Arkadiusz kontynuuje tworząc drogę jako artysta, ogrodnik i projektant wnętrz. Jesteśmy dumni, że tak wybitny twórca pochodzi z Parczewa i skorzystał z zaproszenia, aby nas odwiedzić - relacjonuje samorząd powiatu parczewskiego.

Magazyn „Culture” informuje, że kariera Weremczuka zaczęła



Z artystą spotkali się starosta Janusz Hordejuk i wicestarosta Artur Jaszczuk

się w 1995 roku, a zakończyła z hukiem 10 lat później, kiedy Arkadiusz zbankrutował i musiał zamknąć swój polski butik. W 2006 roku zniknął nie tylko ze świata mody, ale też „dla świata” w ogóle.

O tym, gdzie mieszka i czym się zajmuje, wiedzieli nieliczni. O swoim miejscu zamieszkania poinformował dopiero w styczniu

2015 roku – to brazylijskie miasto Salvador. Powrócił jednocześnie z kolekcją ready to wear – nie będzie pokazów, nie będzie butiku, a ubrania będą sprzedawane tak, jak dzieła sztuki – w limitowanych edycjach.

- Urodzony w Parczewie polski projektant w latach 90. był wymieniany jako nadzieja awangardowej mody obok Alexandra

McQueena czy Stelli McCartney. Od małego ubierał się odważnie i potrafił odbywać autobusowe pielgrzymki do Warszawy, żeby polować na okazje w domach w centrum. Uwierzył, że może być projektantem, kiedy przeczytał, że wielki Yves Saint Laurent także pochodził z małej miejsciny – informuje magazyn „Culture”.

GR

Możesz zwiedzać wystawę w Parczewskim Domu Kultury

Wernisaż wystawy grafiki Andrzeja Chodackiego, parczewskiego lekarza i literata, połączony z promocją najnowszej powieści „Pieśń Ludzi Północy”, został zorganizowany w Parczewskim Domu Kultury. Wystawę można zwiedzać do 31 sierpnia w godz. 10-17.



GR Wernisaż wzbudził spore zainteresowanie parczewian

GO, GDZIE, KIEDY?**LIPIEC**
15
WT.**Parczewski Dom Kultury,**
godz. 10-17Wystawa grafik Andrzeja
Chodackiego**LIPIEC**
20
NIEDZ.**Plac Wolności**
w Parczewie, cały dzień
Jarmark Jagielloński**CYTAT TYGODNIA**

„Znaczna część młodych ludzi nie decyduje się obecnie na zawarcie małżeństwa, myślę, że trend w gminie Parczew nie odstaje od średniej ogólnopolskiej. Naszą odpowiedzią dla młodych ludzi jest sporządzenie planu zagospodarowania przestrzennego, przenosimy też przedszkole na ul. Harcerską do nowego budynku, gdzie warunki będą bardzo dobre”

- Radosław Kozak, zastępca burmistrza Parczewa.

LICZBA TYGODNIA**66** tyle dzieci urodziło
się w gminie Parczew
w 2024 roku**WAŻNE TELEFONY****✚ ZAKŁ. POGRZEBOWE**Usługi Pogrzebowe
Piotr Kochanowski,
ul. Kolejowa 242, Parczew
604 28 22 48**USŁUGI****UBEZPIECZENIA:**Ubezpieczenia Filipiak
21-200 Parczew ul.Kolejowa 19
tel 509184170
ubezpieczenia.filipiak@gmail.comTomasz Ignatowicz
ul. Żabia 17, 21 - 200 Parczew,
tel 721 701 020,
ti.ubezpieczenia@wp.plAgencja Pośrednictwa
Ubezpieczeniowego/Punkt Opłat
EUREKA Ewa Wawryszczuk
ul. 11 Listopada 63
21-200 Parczew
Tel. 83 354 21 07, 604 951 421
ul. Rynek 52, 21-580 Wisznice
Tel. 604 951 492, 798 461 461
www.ubezpieczeniaparczew.com**SZAMBO-WYWÓZ:**

ZUK 83 355 12 77

KOMINIARZ/GAZOWNIK:**Przeglądy stanu technicznego
budynków:** kominiarskie,
gazowe, budowlane, elektryczne
502 402 728**Pogotowie Kominiarskie**
Remigiusz Gogłuska
ul. Mickiewicza 27, 21-200 Parczew
tel. 513 066 954**KRAWCOWA:**

Guzik & Pętka 509 153 999

PRZEPROWADZKI:

Osipacz 660 435 057

NAPRAWY**AGD:**

501 270 279

RTV/TV/SAT

Serwis RTV Cobra tel. 609 603 456

TRANSPORT**TAXI:**

6 osób 513 550 976

BUDOWLANE**REMONTY:**

517 936 819

FINANSOWE**KANTOR:**

Kantor Mirek 604 427 603

ZDROWIE**DENTYSTA:**Dentamed 83 355 03 91,
600 006 452**APTEKA:**Nasza Apteka 83 355 18 42
otwarte pon. - sob. 8-21,
niedz. 8-16Apteka Przyszpitalna
Godziny otwarcia:
Pn.-pt. 7:00 - 20:00
Sobota 8:00 - 15:00
tel 83 355 21 18**WETERYNARZ**Przychodnia Weterynaryjna
Pon - Pt 8 -19,sobota 8 - 17
Parczew ul. Parkowa 4
tel. 83 354 11 22

Parczew. Burmistrz Kędracki z absolutorium i wotum zaufania

Parczewscy radni jednomyślnie udzielili burmistrzowi Pawłowi Kędrackiemu wotum zaufania oraz absolutorium z tytułu wykonania budżetu.

Na niedawnej sesji Rady Miejskiej w Parczewie radcy dyskutowali nad stanem gminy oraz sytuacją finansową. Jednomyślnie udzielili burmistrzowi Pawłowi Kędrackiemu wotum zaufania oraz absolutorium z tytułu wykonania budżetu.

Omawiane było sprawozdanie z wykonania budżetu za 2024 rok. - Budżet za 2024 rok był dynamiczny, dochody zostały nieznacznie zwiększone względem planu i zamknęły się w kwocie ok. 104 milionów złotych. Wydatki zrealizowaliśmy w niemal 97 proc. na kwotę 105 mln 481 tys. zł. Pozytywną informacją jest, że deficyt planowany pierwotnie na ok. 5 mln 300 tys. zł zmniejszył się do 1 mln 443 tys. zł.



Radosław Kozak,
zastępca burmistrza Parczewa:

Budżet za 2024 rok był dynamiczny, dochody zostały nieznacznie zwiększone względem planu i zamknęły się w kwocie ok. 104 milionów złotych. Wydatki zrealizowaliśmy w niemal 97 proc. na kwotę 105 mln 481 tys. zł. Pozytywną informacją jest, że deficyt planowany pierwotnie na ok. 5 mln 300 tys. zł zmniejszył się do 1 mln 443 tys. zł.

się do 1 mln 443 tys. zł - wyliczał Radosław Kozak, zastępca burmistrza Parczewa. Dodał, że subwencje z budżetu państwa wyniosły 24 mln 816 tys. zł. Gmina pozyskała też szereg dotacji z Pro-

gramu Polski Ład na prawie 22 miliony złotych. Z kolei środki z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg to 2 miliony złotych.

Jaki jest stan gminy?

Nie zabrakło też raportu nad stanem gminy Parczew. Radny Tomasz Ostapiuk zauważył, że problemem gminy Parczew jest demografia. - Mamy o połowę mniej urodzeń względem 2020 roku. Mamy ograniczone możliwości, jeśli chodzi o poprawienie dzietności, ale czy podejmowane są jakieś działania? - dociekał Ostapiuk.

Zastępca burmistrza przyznał, że problem spadającej dzietności jest alarmujący. - Widzimy w tej kwestii تأخير po pandemii. W 2020 roku było 127 urodzin, a w 2021 - 90. Znaczna część młodych ludzi nie decyduje się obecnie na zawarcie małżeństwa, myślę, że trend w gminie Parczew nie odstaje od średniej ogólnopolskiej.

Naszą odpowiedzią dla młodych ludzi jest sporządzenie planu zagospodarowania przestrzennego, przenosimy też przedszkole na ul. Harcerską do nowego budynku, gdzie warunki będą bardzo dobre. Infrastruktura w przedszkolu będzie na miarę XXI wieku, wychodzimy w ten sposób naprzeciw oczekiwaniom młodych ludzi - ocenił.

Z kolei radna Bogusława Matejczuk zauważyła, że w powiecie rośnie poziom bezrobocia. - W 2020 roku wyniósł 7,2 proc., obecnie wynosi 8,1 proc. W skali województwa i kraju bezrobocie spada. Nasza gmina ma wpływ na poziom bezrobocia, musimy walczyć, aby przybywało miejsc pracy - zaapelowała.

Kozak dodał, że samorząd gminy ma ograniczone możliwości, jeśli chodzi o otwieranie miejsc pracy. - Mamy spore zakłady (np. Elpar - dop. aut.), ale jest też zakład, który się zamknął (huta - dop. aut.).

Znajdujemy się blisko granicy, od czasu wojny na Ukrainie duży biznes wyhamował na wchodzie Polski. Mamy jednak nadzieję, że pomoże nam rozwój dróg, np. budowa autostrady A2 - podkreślił.

Radna Jadwiga Ogłodzińska podziękowała burmistrzowi za zrealizowane inwestycje. Również zaapelowała, aby gmina walczyła o to, aby młodzi mieszkańcy zostawali w gminie Parczew.

Takie są statystyki

Liczba mieszkańców gminy Parczew według stanu na 31 grudnia 2024 r. wynosiła 13 660. Oznacza to, że populacja gminy w czasie ostatniego roku, zmniejszyła się o 154 osoby. W porównaniu z 2013 rokiem gminę zamieszkuje o 800 osób mniej. Niestety przyrost naturalny w 2024 r. był ujemny i systematycznie z roku na rok liczba stałych mieszkańców gminy maleje.

W 2024 r. urodziło się 66 dzieci. Zmarło 132 miesz-

kańców gminy. To o 16 osób mniej w porównaniu z rokiem poprzednim.

W Urzędzie Stanu Cywilnego w Parczewie, w minionym roku zarejestrowano 57 małżeństw, w tym 23 cywilne, 34 konkordatowe oraz siedem tzw. transkrypcji. Najstarsza mieszkanka gminy Parczew ma 103 lata (ukończona w 2024 r.), a najstarszy mieszkaniec - 100 lat.

W Powiatowym Urzędzie Pracy na 31 grudnia ub.r. zarejestrowane były 952 osoby, w tym 508 kobiet, które stanowiły 53,36 proc. ogółu bezrobotnych. Z prawem do zasiłku na koniec grudnia 2024 r. zarejestrowanych było 91 osób (9,56 proc. wszystkich bezrobotnych). Na koniec grudnia 2024 r. osoby zamieszkałe na wsi stanowiły 69,54 proc. wszystkich zarejestrowanych (662 osoby).

Grzegorz Rekiel

Szpital kupi nowy sprzęt w kierunku diagnostyki chorób układu krążenia



SPZOZ w Parczewie również włączył się w to wydarzenie

Przedstawiciele parczewskiego szpitala wzięli udział w uroczystościach z okazji 35-lecia nadania tytułu Bazyliki Mniejszej Kościołowi św. Jana Chrzciciela w Parczewie.

- SPZOZ w Parczewie również włączył się w to wydarzenie. Podczas festynu rodzinnego przy parafii można było: bezpłatnie zmierzyć poziom glukozy, sprawdzić ciśnienie tętnicze, porozmawiać z naszym personelem medycznym. Dodatkowo podczas wydarzenia zbierano

środki na Fundację na rzecz Szpitala w Parczewie „Samaritanin” - środki zostaną przeznaczone na zakup sprzętu medycznego w kierunku diagnostyki chorób układu krążenia - relacjonują przedstawiciele szpitala.

GR

Interwencja OSP w gminie Sosnowica



Powalone konary drzew usuwali z drogi w Nowym Orzechowie druhowie z OSP Sosnowica. Do zdarzenia doszło we wtorek, 8 lipca.

GR

REKLAMA

USŁUGI KOPARKO - ŁADOWARKA

USŁUGI MIKROKOPARKA



fundamenty budynków i ogrodzeń
instalacje elektryczne, wodne, kanalizacyjne,
szamba ekologiczne
oczka wodne
WIERTNICA



 601 911 603

SKUP ZBÓŻ PASZOWYCH

Bedno Radzyńskie



Oferujemy:

- ▲ atrakcyjne ceny
- ▲ terminowe wypłaty

pn. - pt. 8.00-16.00

UWAGA:

Prosimy o zgłaszanie się z dowodem osobistym i numerem konta.
Płatność tylko przelewem.

Więcej informacji:

tel. 787 842 533

Wytwórnia Pasz Agrifirm
Bedno Radzyńskie 49A



Co mają radni powiatowi?

Ogromny majątek Elżbiety Grudzińskiej-Konczal

Większość wie dzie dostatnie życie, a majątek Elżbiety Grudzińskiej-Konczal jest imponujący. Oto oświadczenia majątkowe za 2024 rok radnych powiatu parczewskiego.

Grzegorz Rekiel

Imię i nazwisko	Zarobki i inne dochody	Oszczędności i długi	Nieruchomości	Pojazdy i inne mienie o wartości pow. 10 tys. zł
 Piotr Denejko , 51 lat, sekretarz gminy Jabłoń	dochód z roli - 2122 zł , dopłaty ARiMR - 8534 zł , umowa o pracę - 125 854 zł , umowa zlecenie - 6458 zł , dieta radnego - 23 807 zł	Oszczędności: 65 tys. zł ; zobowiązania: nie dotyczy	dom 250 mkw (250 tys. zł), gospodarstwo indywidualne 9,79 ha (700 tys. zł), dom mieszkalny o pow. 152 mkw (300 tys. zł)	Samochód osobowy Mercedes w205 , rok prod. 2016; Samochód osobowy Toyota Verso , rok prod. 2010; Ciągnik rolniczy Zetor Proxima 90 Plus , rok prod. 2012; Przyczepa rolnicza Pronar , rok prod. 2012; Agregat uprawowo - siewny - Unia , rok prod. 2012; Yamaha Drag Star , rok prod. 2006
 Adam Domański , 50 lat, Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego - Kierownik Placówki Terenowej w Parczewie	KRUS - 84 270 zł , Starostwo Powiatowe w Parczewie - 41 099 zł , dieta radnego - 22 992 zł , stypendium dziecka- 800+ - 9600 zł	Oszczędności: 15 tys. zł plus 10 tys. euro , 5 tys. USD , PPK na 17,1 tys. zł ; zobowiązania: KRUS, OR Lublin - do spłaty pozostało około 35 tys. zł	dom 115 mkw (350 tys. zł), mieszkanie 60 mkw (1/2 udziału), gospodarstwo rolne 1,42 ha (100 tys. zł), działka 20 arów (100 tys. zł)	Lexus RX 330 , rok produkcji 2004; Mazda CX5 , rok produkcji 2024.
 Kamil Deryło , 38 lat, pracownik LW Bogdanka	dochód z roli - 3 tys. zł , z tytułu zatrudnienia - 126 044 , dieta radnego - 11 696 zł	Oszczędności: 62 867 zł plus akcje na 32 686 zł ; zobowiązania: nie dotyczy	dom 90 mkw (500 tys. zł), gospodarstwo rolne 1,1 ha (60 tys. zł)	Mercedes - Benz W204 , 2010 r.; Fiat Sedici , 2006 r.
 Elżbieta Grudzińska-Konczal , 49 lat, doradca księgowy	dochód z roli - 347,9 tys. zł , umowa o pracę - 9,6 tys. zł , dieta radnej - 11,7 tys. zł , dopłaty ARiMR - 238,1 tys. zł	Oszczędności: 762 898 zł , 98 tys. zł w gotówce; zobowiązania: kredyt na zakup mieszkania - 138,4 tys. zł , kredyt na zakup ziemi	dom 230 mkw (750 tys. zł), dom 50 mkw (40 tys. zł), mieszkanie 79 mkw, gospodarstwo rolne 285 ha (15 mln zł), chlewnie, garaże (2 mln zł)	sprzęt rolniczy
 Bartosz Hawryluk , 38 lat, adwokat, ZUK Parczew - zastępca przewodniczącego Rady Nadzorczej	dochód z działalności gospodarczej - 30,6 tys. zł , dochód z roli - 2,3 tys. zł , ZUK Parczew - 11,9 tys. zł , najem nieruchomości - 30 tys. zł , płatności ARiMR - 7,1 tys. zł , dieta radnego - 13,3 tys. zł , sprzedaż nieruchomości - 300 tys. zł	Oszczędności: ok. 320 tys. zł ; zobowiązania: kredyt na zakup mieszkania - 181 tys. zł , kredyt na budowę budynków mieszkalnych - 827,7 tys. zł	mieszkanie 59,5 mkw (340 tys. zł), gospodarstwo rolne 8 ha (400 tys. zł), udział w mieszkaniu 62 mkw, udział w kamienicy, nieruchomość zabudowana dwoma budynkami gospodarczymi (2 mln zł), nieużytki rolne	ciągnik rolniczy 2018 r.
 Artur Jaszcuk , 48 lat, wicestarosta parczewski	praca w Starostwie Powiatowym - 162 150 zł	Oszczędności: 88 329 zł plus 21 269 zł na PPK; zobowiązania: Kredyt mieszkaniowy WŁASNY KĄT hipoteczny w PKO BP - ok. 42,4 tys. zł (zostało do spłaty)	dom 60 mkw (50 tys. zł), mieszkanie 61,52 mkw z przynależną piwnicą o powierzchni 10,70 mkw (300 tys. zł), udział w nieruchomości gruntowej	Hyundai IX35 , 2015 r.
 Samanta Lamczyk , 34 lata, pracownik szpitala w Parczewie	praca w szpitalu - ok. 99,2 tys. zł , umowa zlecenie - ok. 25,3 tys. zł , najem - ok. 19,2 tys. zł , dieta radnej - ok. 19,4 tys. zł	Oszczędności: nie dotyczy; zobowiązania; nie dotyczy	dom 69 mkw (209 tys. zł), dom 161 mkw (210 tys. zł), dom 70 mkw (75 tys. zł), cztery niewielkie mieszkania	Porsche 2004 r., Ford 2015 r.
 Sławomir Langa , 60 lat, fizjoterapeuta	dochód z działalności gospodarczej - 72,6 tys. zł ,	Oszczędności: 22 tys. zł oraz 400 euro ; zobowiązania: nie dotyczy	dom 252 mkw (250 tys. zł), udział w gospodarstwie rolnym	Opel Zafira 2005 r. oraz sprzęt medyczny
 Artur Makówka , 59 lat, emeryt	emerytura - 95 058 zł , dieta radnego - 13 315 zł	Oszczędności: 65 tys. zł plus 120 euro ; zobowiązania: nie dotyczy	dom 221,34 mkw (550 tys. zł), mieszkanie 71 mkw (295 tys. zł), udział w gospodarstwie rolnym, mieszkanie 41,2 mkw (350 tys. zł)	TOYOTA CAMRY - rok produkcji 2021 r., RENAULT CLIO - rok produkcji 2017 r., FIAT 500 - rok produkcji 2012 r., URSUS C 330 M - rok produkcji 1993 r.
 Rafał Sokołowski , 46 lat, nauczyciel w ZSCKR w Jabłoni oraz w liceum w Wisznicach	ZSCKR Jabłoń - 97 686 zł , LO w Wisznicach - 68 406 zł , PPK - 16.455 zł , dieta radnego - 17 801 zł	Oszczędności: 60 tys. zł oraz 1500 euro ; zobowiązania: nie dotyczy	dom o pow. 200 mkw, wraz z budynkami gospodarczymi: kryte blachą lub eternitem (670 tys. zł), dom o powierzchni ok. 120 mkw wraz z budynkiem gospodarczym i garażem, kryte blachą, o łącznej wartości ok. 250 tys. zł	Volvo S60 o wartości ok. 20 tys. zł, Volvo C30 o wartości ok. 17 tys. zł, Volvo XC90 o wartości ok. 60 tys. zł
 Aneta Szewczyk , 46 lat, AMS Ecology - prezes	umowa o pracę - 119 914 zł , dieta radnej - 17 920 zł .	Oszczędności: 88 tys. zł ; zobowiązania: kredyt hipoteczny na zakup mieszkania w Banku Pekao S. A. - 144,1 tys. zł ,	dom 206 mkw (665 tys. zł), mieszkanie 56,58 mkw (500 tys. zł), działka pod budynkiem mieszkalnym o pow. 30,27a (150 tys. zł)	Samochód osobowy marki Mercedes Benz SL 320 , 3.2, rok produkcji 1994
 Andrzej Turowski , 57 lat, Szkoła Podstawowa nr 3 w Parczewie, dyrektor szkoły	umowa o pracę - 138 278 zł	Oszczędności: nie dotyczy; zobowiązania: kredyt na zakup samochodu Volkswagen Bank - 24 656 zł	dom 190 mkw (300 tys. zł), gospodarstwo rolne 3,87 ha (40 tys. zł)	Skoda karoq 2022 r., wartość - 120 tys. zł
 Adam Wiśniewski , 47 lat, nauczyciel w SP 3 w Parczewie oraz ZS w Parczewie	dochód z roli - 2,1 tys. zł , SP 3 - 15 091 zł , ZS Parczew - 86 252 zł , Rada Miejska w Parczewie - 5201 zł , Rada Powiatu - 13 613 zł , dotacja ARiMR - 6,5 tys. zł	Oszczędności: ok. 2 tys. zł ; zobowiązania: kredyt na budowę domu - ok. 118 tys. zł	gospodarstwo rolne 3,5 ha (150 tys. zł), działka o pow. 0,37 ha zabudowana domem w stadium budowy (650 tys. zł)	samochód osobowy Ford Fiesta 2010 r., samochód osobowy Mercedes Benz c320cdi 2008 r. (współwłasność 50%), Mercedes Benz Vito 2013 r.
 Adam Wróblewski , 61 lat, weterynarz (w formie spółki cywilnej)	dochód z działalności gospodarczej - 182 652 zł , Rada Nadzorcza ZUK Parczew - 22 307 zł , Rada Powiatu - 14 638 zł	Oszczędności: 66 tys. zł ; zobowiązania: nie dotyczy	dom o pow. 220 mkw z działką o pow. 0,0981 ha (350 tys. zł), działka o pow. 0,1993 ha z budynkami przychodni weterynaryjnej (800 tys. zł - 1/2 udziału), działka o pow. 0,084 ha (150 tys. zł - 1/2 udziału)	Toyota Corolla Sedan rok produkcji 2014 r., Dacia Duster rok produkcji 2017 r. (1/2 udziału)
 Janusz Zieliński , 53 lata, przedsiębiorca, przewodniczący Rady Powiatu	dochód z działalności gospodarczej - 71 tys. zł. , dieta radego - 25,8 tys. zł	Oszczędności: 80 tys. zł plus 2 tys. euro oraz 1 tys. USD ; zobowiązania: kredyt na zakup mieszkania - 275 tys. zł	dom 190 mkw (350 tys. zł), mieszkanie 64,4 mkw (350 tys. zł), mieszkanie 67,7 mkw (616,5 tys. zł), działka budowlana 18 arów (180 tys. zł), działka budowlana 17 arów (130 tys. zł)	laweta 2008 r. (50 tys. zł), Ford 2017 r. (11 tys. zł)

Okradła koleżankę z pracy. Tłumaczyła się sytuacją finansową

Biała Podlaska: 32-latka podejrzana jest o kradzież pieniędzy na szkodę swojej koleżanki z pracy.

Do zdarzenia doszło pod koniec czerwca na terenie jednej z bialskich firm.

- Kobieta dodała, że sprawa wykorzystwała fakt, że wychodząc z pokoju na krótką przerwę, pozostawiła torebkę w na biurku. Wewnątrz znajdował się portfel z gotówką. Sprawca skradł 1200 złotych. Z ustaleń funkcjonariuszy wynikało, że udział w tym zdarzeniu ma 32-letnia współpracownica pokrzywdzonej. W rozmowie z funkcjonariuszami kobieta przyznała, że zmusiła ją do tego sytuacja finansowa. 32-latka usłyszała już zarzuty i przyznała się do winy. Zobowiązała się również do zwrotu skradzionej gotówki - informuje nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla z KMP w Białej Podlaskiej.

Joanna Niecko

Sołtys zginął przy wycince drzewa

POWIAT PARCZEWSKI: Mężczyzna poszkodowany w trakcie wypadku przy wycince drzewa zmarł w szpitalu – poinformowała policja. Był sołtysiem wsi Lipniak.

Dramat rozegrał się w poniedziałek, 7 lipca. W godzinach popołudniowych dyżurny parczewskiej komendy otrzymał zgłoszenie, z którego wynikało, że w otoczonej lasem miejscowości Lipniak w gminie Sosnowica doszło do nieszczęśliwego wypadku przy wycince drzewa. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 56-letni mieszkaniec powiatu parczewskiego pojechał na swoje pole, zbierać bele siana, a dodatkowo chciał ściąć uszkodzone po burzy drzewo. W trakcie ścinania drzewa jedna z gałęzi, spadając, uderzyła go w głowę.

- Nieprzytomny i z obrażeniami głowy został prze-transportowany do szpitala



Dramat rozegrał się we wsi Lipniak

śmigłowcem LPR, gdzie zmarł wskutek poniesionych obrażeń - relacjonuje sierżant sztabowy Anna Borowik, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Parczewie.

Ofiarą była sołtys wsi Lipniak. - Informujemy o śmierci Andrzeja Szymańskiego, sołtysa sołectwa Lipniak. Pan Andrzej pełnił funkcję sołtysa od 2022 roku – najpierw wybrany w wy-

borach uzupełniających, a następnie ponownie w 2024 roku. Był rolnikiem specjalizującym się w produkcji mlecznej. Jego odejście to strata dla wspólnoty gminnej. Osierocił dwoje dzieci



Jarosław Armaciński, przewodniczący Rady Gminy Sosnowica:
Z niedowierzaniem przyjęliśmy wiadomość najpierw o wypadku, a później o śmierci śp. Andrzeja Szymańskiego. Pan Andrzej był sołtysiem sołectwa Lipniak. Funkcję tę objął po wyborach uzupełniających w sierpniu 2022 roku. Po raz drugi został wybrany na to stanowisko 13 czerwca 2024 roku. O ile pozwalały mu na to obowiązki zawodowe, chętnie uczestniczył w sesjach Rady Gminy Sosnowica. W czasie obrad zawsze spokojny i uśmiechnięty. Potrafił być stanowczy zwłaszcza wtedy, kiedy sprawy dotyczyły jego sołectwa. Rada Gminy Sosnowica składa wyrazy współczucia żonie i dzieciom śp. Andrzeja Szymańskiego.

- mówi Joanna Zając z Urzędu Gminy Sosnowica.

GR

Znajdź pracę ze Wspólnotą			
Powiatowy Urząd Pracy w Białej Podlaskiej			
Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Sprzątaczką, Terespol/Oddział SG	1	4 666,00 zł	u
Konstruktor, Sławacinek Nowy/Gala BBG	1	11 300,00 zł	u
Pomoc kuchenna, Zalesie/Szaszliczy Dwór		31 zł/godz.	z
Sprzedawca – kasjer, Międzyrzec/Cukiernia Wójcik	1	4 666,00 zł	u
Specjalista/ka do spraw kadr i płac, Terespol/Polskie Specjały Industry	1	5 900,00 zł	u
Kierowca samochodu ciężarowego, Rogoźnica	1	4 666,00 zł	u
Terapeuta integracji sensorycznej, Wisznice/Szpilawicz		110 zł/godz.	z
Robotnik budowlany, Biała Podl.	1	6 500,00 zł	u
Kierownik działu inwestycyjno – technicznego, Biała Podl./Bialskie Wodociągi	1	6 000,00 zł	u
Asystent projektanta konstruktora budowlanego, Biała Podl./ARCH-DOM	1	5 000,00 zł	u
Monter płyt kartonowo – gipsowych, Strzakły	0,5	2 333,00 zł	u
Administrator, Kostomłoty/DPS	1	5 700,00 zł	u
Psycholog, Kostomłoty/DPS	0,5	3 000,00 zł	u
Główny księgowy, Kostomłoty/DPS	1	7 300,00 zł	u
Elektryk, Międzyrzec	1	4 666,00 zł	u
Doradca samochodowy, Biała Podl.	1	4 666,00 zł	u
Kierowca kat. B, Biała Podl./Orkiszewska		30,5 zł/godz.	z
Fryzjer, Biała Podl.	0,5	2 333,00 zł	u

u – umowa o pracę; z – umowa zlecenie

Kompletnie pijana wsiadła za kółko. Złapał ją policjant na wolnym



Kobieta doprowadziła do kolizji drogowej z innym kierującym, a także uszkodziła regały z produktami znajdujące się na stacji paliw

Radzyń Podlaski: Policjant w dniu wolnym od służby zatrzymał kobietę, która będąc pod wpływem alkoholu, kierowała samochodem marki Ford Fiesta i spowodowała kolizję. Miała w organizmie ponad 4 promile alkoholu.

We wtorek (8 lipca) w Radzynie Podlaskim policjant z Wydziału Prewencji radzyńskiej

komendy w czasie wolnym od służby będąc na jednej ze stacji paliw w Radzynie Podlaskim, zauważył kierującą samochodem osobowym marki Ford Fiesta. Doprowadziła do kolizji drogowej z innym kierującym, a także uszkodziła regały z produktami znajdujące się na stacji paliw.

- Funkcjonariusz, widząc niebezpieczne manewry kobiety oraz realne zagrożenie dla innych uczestników ruchu

drogowego ze strony kierującej Fordem, natychmiast podbiegł do auta i uniemożliwił jej dalszą jazdę, a następnie o zaistniałym zdarzeniu powiadomił oficera dyżurnego radzyńskiej komendy, który na miejsce skierował umundurowanych policjantów. Wówczas przypuszczenia funkcjonariusza będącego na dniu wolnym od służby okazały się słuszne. Badanie stanu trzeźwości przeprowadzone przez mundurowych wykazało

w organizmie 33-latki ponad 4 promile alkoholu - informuje podkomisarz Piotr Mucha z KPP w Radzynie Podlaskim.

Sprawa znajdzie swój finał w sądzie. 33-letnia mieszkanka gminy Czemierniki poniesie konsekwencje prawne związane z kierowaniem samochodem, będąc w stanie nietrzeźwości. Odpowie także za popełnione wykroczenia.

Joanna Niecko

BIA

NEKROLOGI

Powiat bialski

Jolanta Olczak 59 lat zm. 2 lipca, Biała Podlaska	Elżbieta Juszczyk 71 lat zm. 7 lipca, Biała Podlaska
Edward Chwedaczuk 62 lata zm. 5 lipca, Woroniec	Żaneta Łukaszuk 38 lat zm. 7 lipca, Woskrzenice Duże
Romuald Szołucha 71 lat zm. 6 lipca, Biała Podlaska	Henryk Oponowicz 72 lata zm. 7 lipca, Międzyrzec
Ewa Kocot 80 lat zm. 6 lipca, Biała Podlaska	Marian Karwowski 92 lata zm. 9 lipca, Strzakły

HADES Biała Podlaska
Tel. 83 344 35 24

Powiat parczewski

Krzysztof Wołos 77 lat zm. 4 lipca, Jabłoń	Helena Karpińska 86 lat zm. 7 lipca, Parczew
Marianna Żelazowska 74 lata zm. 4 lipca, Komarówka Podl.	Andrzej Szymański 55 lat zm. 7 lipca, Sosnowica
Bernardyna Dzyr 91 lat zm. 6 lipca, Gęś	Kazimiera Kowalczuk 87 lat zm. 9 lipca, Gęś
inż. Jerzy Chlibiuk 78 lat zm. 6 lipca, Parczew	

Usługi Pogrzebowe Kochanowski
Tel. 509 412 470

Kolejna rozprawa ws. koszmarne wypadku.
Sąd nie zgodził się
na uchylenie aresztu

Za nami kolejna rozprawa w procesie ws. śmiertelnego wypadku na drodze krajowej numer 19. Sąd przesłuchał jednego świadka i nie zgodził się na wypuszczenie kierowcy z aresztu. Mężczyzna w dniu tragedii miał być pod wpływem substancji psychotropowej.

Dramat rozegrał się 1 czerwca 2024 roku około godziny 18 w Radzynie. Kierowca BMW, 25-letni obecnie Damian K., mieszkaniec gminy Łuków, na zakręcie stracił panowanie nad autem, zjechał na przeciwny pas ruchu i czołowo zderzył się ze Skodą Octavią.

- Na miejscu zginął pasażer Skody, 61-letni mieszkaniec Lublina. Do szpitala z obrażeniami trafiły cztery osoby: kierowca BMW, kierujący Skodą 28-letni mieszkaniec Lublina oraz jego dwie pasażerki w wieku 61 i 36 lat. Starsza z nich została przetransportowana do szpitala helikopterem.

Sledztwo ws. wypadku wszczęła Prokuratura Rejonowa w Radzynie. - Postawiliśmy kierowcy zarzut spowodowania wypadku ze skutkiem śmiertelnym. Mężczyzna przyznał się do winy, zastosowaliśmy wobec niego dozór policji, zakaz opuszczania kraju oraz poręczenie majątkowe w kwocie 15 tysięcy



Dramat rozegrał się 1 czerwca 2024 roku około godziny 18 w Radzynie Podlaskim

złotych - mówiła w czerwcu 2024 r. Marzena Wojtuń, zastępcza prokuratora rejonowego.

Niespodziewany
zwrot akcji

Początkowo policja informowała, że obaj kierowcy byli trzeźwi. Wyniki badań krwi wykazały jednak, że kierowca BMW był pod wpływem substancji psychotropowej - delta-9-tetrahydrokannabinolu, a stężenie wynosiło 14,5 ng/ml we krwi. Prokuratura zmieniła zarzuty wobec kierowcy, a 21 czerwca 2024 r. radzyński sąd zastosował wobec kierowcy tymczasowy areszt.

Prokuratura Rejonowa w Radzynie Podlaskim skierowała przeciwko Damianowi K. akt oskarżenia. Mężczyzna, zdaniem śledczych, umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa na drodze. - Będąc pod wpływem substancji psychotropowej, kierując BMW,

Został przesłuchany jeden świadek, pracownik oskarżonego. Ponadto zostało przez sąd wydane postanowienie. To odmowa zmiany środka zapobiegawczego na łagodniejszy środek, o co wnioskował obrońca oskarżonego

na zakręcie drogi krajowej numer 19, stracił kontrolę nad prowadzonym pojazdem. Zjechał na przeciwny pas ruchu, zderzył się z prawidłowo poruszającą się z naprzeciwka Skodą Octavią, powodując nieumyślnie wypadek - czytamy w akcie oskarżenia.

W wyniku zderzenia pasażer Skody doznał wielonarządowych obrażeń ciała, skutkujących jego śmiercią na miejscu zdarzenia, natomiast dwie pasażerki i kierujący doznali obrażeń skutkujących tzw. naruszeniem czynności narządów ich ciała i rozstrojem zdrowia na okres powyżej siedmiu dni.

Proces jest w toku. W ubiegłym tygodniu odbyła się kolejna rozprawa. - 1 lipca 2025 r. został przesłuchany jeden świadek,

pracownik oskarżonego. Ponadto zostało przez sąd wydane postanowienie. To odmowa zmiany środka zapobiegawczego na łagodniejszy środek, o co wnioskował obrońca oskarżonego oraz oddalono wniosek dowodowy obrońcy oskarżonego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu toksykologii - relacjonuje Magdalena Dobosz z biura prasowego Sądu Okręgowego w Lublinie.

Na kolejny termin rozprawy wyznaczony na 12 sierpnia ma zostać wezwanych dwóch świadków.

Damianowi K. grozi kara od 5 do 20 lat więzienia.

Grzegorz Rekiel

Pijany kierowca uciekał przed policją.
Auto wylądowało w rowie

Międzyrzec Podlaski:
Za niezatrzymanie się do kontroli drogowej odpowie 47-latek. W trakcie ucieczki stracił panowanie nad pojazdem.

Do zdarzenia doszło we wtorek (8 lipca) na terenie gm. Drelów.

- Międzyrzecy kryminalni w trakcie pełnionej służby zwrócili uwagę na Chryslera, którego kierowca nie trzymał toru jazdy. Z uwagi na podejrzenie, że mężczyzna może znajdować się na „podwójnym gazie”, natychmiast ruszyli w pościg, dając kierowcy sygnały świetlne i dźwiękowe do zatrzymania. Jednak kierowca osobówki ani myślał zatrzymać się. Przyspieszył, kontynuując jazdę. Po chwili stracił panowanie nad autem. Zjechał



Grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności

na przeciwny pas ruchu i do rowu. Wówczas okazało się, że za kierownicą osobówki siedzi 47-latek. Od mężczyzny czuć było wyraźnie spożyty alkohol - opisuje.

Policjanci międzyrzeckiej prewencji sprawdzili stan trzeźwości mężczyzny. W organizmie

miał niemal 3 promile alkoholu. W chwili zdarzenia w aucie poza kierowcą było dwóch pasażerów. Nikt z uczestników nie wymagał pomocy medycznej.

Mężczyźnie grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Joanna Niecko

Kompletnie pijany kierowca Volvo.
Dotkliwy wyrok – sąd orzekł
przepadek pojazdu

POWIAT RADZYŃSKI:
5 tysięcy złotych grzywny, przepadek auta oraz 4-letni zakaz prowadzenia pojazdów – to kara dla mężczyzny, który kompletnie pijany wsiadł za kierownicę Volvo.

Do zdarzenia doszło w marcu na skrzyżowaniu ulic Wisznińskiej i Zabielskiej w Radzynie Podlaskim. Kierujący osobowym Volvo S60 skręcając na skrzyżowaniu, doprowadził do zderzenia z kierującym Oplem. Zdarzenie zostało sklasyfikowane jako kolizja.

Za kierownicą Volvo siedział 49-letni Mariusz K., mieszkaniec

Radzyna, od którego wyczuwał na była woń alkoholu.

Po przeprowadzeniu badania stanu trzeźwości przez policjantów okazało się, że 49-latek był pijany - w organizmie miał niemal 2,5 promila alkoholu. Policjantom tłumaczył, że „wypił wcześniej tylko dwa piwa”.

Janusz Syczyński, prokurator rejonowy w Radzynie powiedział nam niedawno, że przeciwko Mariuszowi K. został skierowany akt oskarżenia do radzyńskiego sądu.

Zapał już wyrok.

- Oskarżony został uznany za winnego. Sąd wymierzył mu karę 5 tys. zł grzywny oraz orzekł 4-letni zakaz prowadzenia pojazdów. Orzekł też przepadek pojazdu i zasądził

świadczenie pieniężne w kwocie 5 tys. zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Zasadził także od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 500 zł tytułem opłaty, 40 zł tytułem wydatków postępowania - wylicza Magdalena Dobosz z biura prasowego Sądu Okręgowego w Lublinie.

Za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności i wysoka grzywna. W przypadku kierowania pojazdem z wynikiem ponad 1,5 promila alkoholu w organizmie sąd orzeka przepadek pojazdu lub jego równowartość.

Grzegorz Rekiel

Parczew bawił się i pomagał. Na pikniku rodzinnym zebrali piękną sumkę



Faceci w skórach nie zawiedli! Ludzie Chaosu chętnie wsparli zbiórkę i urozmaicili swoją obecnością imprezę



Taki syn to skarb! Jakub, przy finansowym wsparciu taty, kupił na aukcji najdroższe kolczyki dla swojej mamy



12-letni Adaś, syn pochodzącego z Parczewa Wojtka Iwanejko, zbiera pieniądze na terapię genową, której koszt, to blisko 16 mln zł. Adasia można wesprzeć, wpłacając datki na internetową zbiórkę: www.siepomaga.pl/adas-iwanejko lub tradycyjnym przelewem: Fundacja Siepomaga, nr rachunku: 67 2490 1028 3587 1000 0022 8270, tytuł: Darowizna Adam Iwanejko



Wolontariusze stanęli na wysokości zadania!



Na uczestników czekała moc atrakcji



Takie cuda można było wyczarować na pikniku

W sobotę, 5 lipca parczewski Plac Wolności tętnił życiem! W sercu miasta odbył się piknik charytatywny dla Adasia Iwanejko.

Na skwerku przy Placu Wolności odbył się Rodzinny Piknik Charytatywny dla

Adasia Iwanejko - chłopca walczącego o życie, który zbiera pieniądze na najdroższy lek świata.

Organizatorem wydarzenia było Centrum terapeutyczne Rozwiń Skrzydła Anna Junik. Impreza wypaliła, a organizatorzy przygotowali mnóstwo atrakcji. Były zajęcia sportowe, strefa kulinarna, malowanie twarzy, licytacje charytatywne, zaplatanie warkoczyków, dmuchańce, kreatywne warsztaty,

stoiska z rękodziełem. Na piknik wpadli również motocykliści, którzy umilili zebranym to sobotnie popołudnie.

Piknik charytatywny dla Adasia Iwanejko

Organizatorzy podsumowali imprezę oraz zbiórkę.

- Serdecznie dziękujemy za udział w naszym pikniku! Cieszymy się, że mogliśmy wspólnie spędzić ten wyjątkowy dzień pełen radości, uśmiechów i dobrej zabawy, a przede wszystkim pomoc w zbiorze środków finansowych na leczenie Adasia Iwanejko. Wasza obecność sprawiła, że wydarzenie miało niezwykle klimat i pozostanie na długo w naszej pamięci - przekazało Centrum terapeutyczne Rozwiń Skrzydła Anna Junik.

Podczas imprezy zebrano 4 tys. 582 zł 20 gr.

Ile zebrali?

Komitet organizacyjny zbiórki publicznej Drużyna Adasia przeliczył zebrane środki finansowe. Na leczenie Adasia podczas imprezy zebrano: 4 tys. 582 zł 20 gr.

- Dziękujemy wszystkim, którzy pomogli w organizacji. Wasze zaangażowanie i wsparcie były nieocenione. Specjalne podziękowania należą się darczyńcom oraz władzom miasta za udostępnienie terenu. KGW w Wierzbówce, Jumping Slide, Ludzie Chaosu, Alle Outlet, Księgarnia Anwix, Biurex, Stara Księgarnia, Jubiler Krzewski, Stajnia pod lasem, Drogeria Jaśmin i Sklep zoologiczny



Motocykle sprawiły dzieciom wiele radości

Sierściuszek, Milame Soutache, Tomasz Parcheta-holistycznie, Kancelaria prawna Łukasz Awguliewicz, Zakątek Baję, Aleksandra Jędrzejewska, Katarzyna Kuźmich i Aleksandra Kuźmich, wosko-Gosia Pszczółkowska, Staromiej-ska Cafe, Kamila Bucka, Sklep Rosa - bez Was by się nie udało. Dziękujemy! -przekazali organizatorzy.

Natalia Račaitis



Organizatorem wydarzenia było Centrum terapeutyczne Rozwiń Skrzydła Anna Junik

Były burmistrz Lubartowa namalował swastykę na banerze Grzegorza Brauna. Prokuratura sprawę umorzyła

O zniszczeniu banera Grzegorza Brauna w Lubartowie pisaliśmy w maju. Na banerze kandydata na stanowisko prezydenta RP została namalowana czarna swastyka, kojarząca się z ideologią nazistowską. Niezwłocznie po namalowaniu symbolu przyznał się do tego czynu były burmistrz Lubartowa Jerzy Zwoliński. Na swoim profilu na facebooku tłumaczył, że nie mógł się powstrzymać przed wyrażeniem swoich emocji w związku z wypowiedziami Grzegorza Brauna podczas debaty kandydatów na prezydenta, które określił jako „antysemickie, antyukraińskie i faszystowskie”.



Nagranie z monitoringu, na którym widać Jerzego Zwolińskiego malującego swastykę na banerze Grzegorza Brauna

- Mam świadomość, że było to naruszenie prawa. W duchu wiem, że nie przynosi mi to zaszczytu. Mogę być pociągnięty

do odpowiedzialności z artykułu 256 Kodeksu Karnego, który mówi m.in. o odpowiedzialności karnej za propagowanie

symboliki nazistowskiej. Ja, malując swastykę, nie propaguję tej ideologii jak ktoś, kto napisał książkę na ten temat i na

okładce umieści swastykę, też nie propaguje zakazanej ideologii. Ja tylko uzupełniłem baner o brakujący element. Ja ostrzegam. Zaraz po tym umieściłem wpis na facebooku i publicznie przyznałem się do tego czynu. Ktoś, kto próbuje oskarżać mnie o propagowanie zakazanych symboli, niech próbuje. Natomiast według kodeksu wyborczego jest to wykroczenie, wiem, że prawdopodobnie, będę musiał zapłacić grzywnę - powiedział były burmistrz w rozmowie ze Wspólnotą.

Sprawą zajmowała się Prokuratura Rejonowa Lublin Południe. Jest to prokuratura wyznaczona do zajmowania się sprawami dotyczącymi

m.in. propagowania ustroju nazistowskiego.

Były burmistrz za przestępstwo z art. 256 KK nie odpowiada. Sprawa została umorzona. Według rzecznika Prokuratury Okręgowej w Lublinie Agnieszki Kępki propagowanie ideologii nazistowskiej musi mieć określone cechy. Musiałoby ją pochwalać. W przypadku czynu Jerzego Zwolińskiego nie ma mowy o pochwalaniu, a chodziło o pokazanie, że polityk, którego baner zniszczył były burmistrz, ma poglądy nazistowskie. Czyn, którego dopuścił się Jerzy Zwoliński, jest zniszczeniem mienia, a więc wykroczeniem, a nie przestępstwem.

Marcin Kusyk

Radni pod ostrzałem! Wniosek o wygaszenie mandatów aż ośmiu z nich

Gmina Nałęczów:
- Po raz kolejny człowiek musi udowodniać, że nie jest wielbłądem... - skwitowali radni z Nałęczowa.

Do Urzędu Miejskiego w Nałęczowie wpłynął wniosek o podjęcie uchwały o wygaśnięciu mandatów ośmiu radnych, w tym m.in. Małgorzaty Pacholik i Grzegorza Szkoły. Wnioskodawca powołuje się na Kodeks wyborczy i Ustawę o samorządzie gminnym, wskazując na – jego zdaniem – niezgodne z prawem korzystanie przez wskazanych radnych z mienia komunalnego gminy.

W uzasadnieniu podano, że dwoje z radnych – Małgorzata Pacholik i Grzegorz Szkoła – pełniło funkcje kierownicze w jednostkach podległych burmistrzowi, co według autora wniosku narusza ustawowy zakaz. Z kolei pozostali radni: Marek Muciek, Katarzyna Pękala, Robert Matysiak, Tomasz Panasiewicz, Krzysztof Litwinek i Katarzyna Wąsik – mieli korzystać z mienia komunalnego w ramach prowadzonej działalności gospodarczej.

Jak wskazano we wniosku, chodzi m.in. o fakt odroczonej płatności za dostarczaną wodę, odbiór śmieci oraz wywóz śmieci. Autor wniosku powołuje się na szereg wyroków Naczelnego Sądu Administracyjnego, w których stwierdzono, że korzystanie z mienia komunalnego – nawet w formie odpłatnej i zgodnej z przepisami – może naruszać zakaz łączenia mandatu radnego z działalnością gospodarczą prowadzoną na mieniu gminy.

Sprawą w czwartek, 10 lipca zajmowała się Komisja Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej w Nałęczowie. Jej członkowie nie kryli oburzenia.

- Nie pełnimy funkcji kierowniczych w swoich zakładach pracy - zapewnia Grzegorz Szkoła, przewodniczący Rady Miejskiej w Nałęczowie. - Mam zaświadczenie, że nie pełniłem, nie pełnię i nie będę pełnił funkcji kierowniczych dodał.

Podobne zaświadczenie przedstawiła także Małgorzata Pacholik, dodając, że nigdy nie zastępowała dyrektora Nałęczowskiego Ośrodka Kultury.

Katarzyna Pękala zauważyła, że osoba, która petycję napisała, nie zadała sobie na-

wet trudu, by sprawdzić, jak wymienieni w piśmie radni prowadzą swoje działalności, gdzie są zarejestrowane, a gdzie prowadzone...

- To, że firmę mam zarejestrowaną w gminie Nałęczów, nie oznacza, że ja tutaj swoją działalność prowadzę - podkreśla. - Prowadzę ją w Lublinie, więc nie ma takiej możliwości, żebym czerpała jakiegokolwiek korzyści majątkowej z gminy Nałęczów - dodała.

- To jest klasyczny trolling! Ponieważ składała to osoba, która mieszka kilkaset kilometrów od Nałęczowa - mówi Grzegorz Szkoła.

W głosowaniu dotyczącym petycji uczestniczyło trzech członków komisji, bo ci, o których jest mowa w piśmie, nie mogli brać w nim udziału. Ale pozostali radni zgodnie uznali petycję za bezzasadną. Sprawą będą zajmować się na najbliższej sesji Rady Miejskiej w Nałęczowie, jednak jej termin nie został jeszcze ustalony.

Agnieszka Gołębiowska

O włos od tragedii na kolei. Jeden pociąg jechał do Lublina

Lublin: W wyniku błędu dyżurnego ruchu dwa pociągi jechały wprost na siebie. Jeden zmierzał do Lublina.

Do incydentu doszło w sobotę (12 lipca) w województwie małopolskim.

- Według naszych informacji, dyżurny ruchu na podg. Raciborowice, zamiast wyprowadzić pociąg IC „Karłowicz” jadący z Warszawy Wschodniej do Krakowa Głównego, zgłosił koledze na stacji Kraków Batowice, że może wyprowadzić

pociąg IC „Jadwiga” z Krakowa Głównego do Lublina Głównego - informuje Kolejowy Portal.

Jak przekazał portal, do sytuacji odniósł się Karol Jakubowski z zespołu prasowego PKP Polskie Linie Kolejowe.

- Pociągi znajdowały się na tym samym torze, jednak zatrzymały się przed semaforami wjazdowymi - potwierdził Karol Jakubowski.

Nikomiu nic się nie stało. Pociągi zatrzymały się ok. 1 km od siebie.

PKP PLK prowadzi inwestycje na torze nr 2. Dlatego ruch pociągów na odcinku Zastów-Kraków Batowice odbywa się po jednym torze.

- To istotna informacja, ponieważ układ torów na podg. Raciborowice nie pozwala na krzyżowanie pociągów. Dlatego też jeden ze składów - IC „Karłowicz” - został wycofany do stacji Zastów. Umożliwiło to przejazd pociągu IC „Jadwiga” przez podg. Raciborowice i kontynuację podróży z ponad 100-minutowym opóźnieniem. Pociąg IC „Karłowicz” dotarł do stacji docelowej z około 150-minutowym opóźnieniem - wyjaśnia Kolejowy Portal.

Całą sytuację wyjaśni specjalna komisja.

Joanna Niecko

Andrzej Pruszkowski pełnoprawnym dyrektorem Muzeum Zamoyskich w Kozłówce

Od 24 lipca Andrzej Pruszkowski obejmie oficjalnie funkcję dyrektora Muzeum Zamoyskich w Kozłówce.

Andrzej Pruszkowski to były prezydent Lublina. Od 24 lipca 2024 r. pełnił obowiązki dyrektora Muzeum Zamoyskich w Kozłówce.

10 lipca członek Zarządu Województwa Lubelskiego prof. Marcin Szweczek wręczył mu Uchwałę Zarządu Województwa Lubelskiego powołując go na stanowisko dyrektora Muzeum Zamoyskich w Kozłówce.



Członek Zarządu Województwa Lubelskiego prof. Marcin Szweczek wręczył Andrzejowi Pruszkowskiemu Uchwałę Zarządu Województwa Lubelskiego powołując go na stanowisko dyrektora Muzeum Zamoyskich w Kozłówce

- Uchwała o powołaniu została podjęta w wyniku przeprowadzonego postępowania konkursowego - informuje Muzeum Zamoyskich.

Od 24 lipca Andrzej Pruszkowski obejmie oficjalnie funkcję dyrektora Muzeum Zamoyskich w Kozłówce.

Marcin Kusyk

Róża „Wisława Szymborska” najpiękniejsza na Świącie Róż w Końskowoli

Ten okaz wyhodowany przez Tomasza Jaśkowskiego z Nowego Pożoga w Gminie Końskowola zdobył także tytuł Złotej Róży wystawy.

W tym roku dwudniowe świętowanie

Barwne wydarzenie, organizowane w tym roku już po raz 28. znów przyciągnęło do Końskowoli rzesze miłośników kwiatów. Tegoroczna edycja Świąt Róż wygląda nieco inaczej od poprzednich, bowiem szkółkarze i mieszkańcy świętowali dwa dni. W sobotę, 12 lipca organizatorzy zaprosili najpierw na zawody wędkarskie i rajdy po gminie - pieszy i rowerowy, a po południu na festyn. Na placu wystawowym LODR można było kupić rośliny ozdobne, wrzucić coś na ząb i pobawić się przy muzyce zaproszonych zespołów - zagrała grupa Wawele, a gwiazdą wieczoru był zespół disco polo Skaner. Choć kapryśna pogoda postraszyła deszczem, to nie popsuła dobrej zabawy.

Z kolei najważniejszym punktem niedzielnych uroczystości było otwarcie wystawy róż i ogłoszenie wyników różanych konkursów. Chętnych do obejrzenia wystawy tych pięknych kwiatów było tyłu, że organizatorzy musieli wpuszczać zwiedzających na tury. A róże... zachwycały wyglądem i zapachem.

- O te, jakie piękne. Wzięłabym ze sobą ten bukiet do domu - można było usłyszeć w końskowskim ratuszu od zwiedzających.

A wiele okazów można było zakupić bezpośrednio od producentów na kiermaszu na placu przed ratuszem i mieć je we własnym ogrodzie.



Wystawa róż w ratuszu cieszyła się ogromnym zainteresowaniem



Tytuł najpiękniejszej róży wystawy zdobyła odmiana „Wisława Szymborska” wyhodowana przez Tomasza Jaśkowskiego z Nowego Pożoga

Tylko jedna najpiękniejsza

Wszyscy z zapałem czekali na ogłoszenie wyników konkursów.

- Ten okres wegetacji był bardzo trudny dla róż, żeby utrzy-

mać ich tak wspaniały wygląd - mówili przedstawiciele komisji oceniającej kwiaty.

- Po długotrwałej suszy nastąpiły intensywne opady deszczu i silny wiatr - tłumaczyli.

W tym roku do konkursu zgłoszono 123 okazy - każdy piękny,

WYNIKI PROFESJONALNEGO KONKURSU RÓŻANEGO 2025:

Złota Róża - Wisława Szymborska (Tomasz Jaśniewski)

Srebrna Róża - Cancun (Tadeusz Pałka)

Brązowa Róża - Liebeszauber (Aneta i Łukasz Sulek)

Wyróżnienie - róża „Tańcząca Rusałka” (Monika i Mariusz Sobieszek)

Najpiękniejsza Róża Wystawy - róża „Wisława Szymborska” (Tomasz Jaśniewski)

jedyny w swoim rodzaju i wyjątkowy. Jak podkreślało jury, wybór tych najpiękniejszych nie był łatwy.

Ale najwyższej oceniono różę nazwaną imieniem poetki i noblistki „Wisławy Szymborskiej”.

Marta Pietroń



Tomasz Jaśkowski,

zwycięzca tegorocznej edycji konkursu na najpiękniejszą różę wystawy

To nasz pierwszy konkurs, jesteśmy szczęśliwi, że z tą różą udało się nam wygrać. Gospodarstwo prowadzimy od lat. Ja jestem już trzecim pokoleniem. Uprawa róż zajmuje u nas ok. 1,5 ha. Różę „Wisława Szymborska” mamy w swojej szkółce pierwszy rok. To nowość od niemieckiego producenta, wprowadzona na rynek w 2022 r. To róża z certyfikatem ADR, odznaczająca się niezwykłą zdrowotnością. Mimo niesprzyjających warunków to roślina bardzo zdrowa, płatki bez jakichkolwiek plam po deszczu. Róża ta zmienia swoją kolorystykę. Zaczęła kwitnąć około 2 tygodnie temu. Na początku kwiat był podróżowy, trochę łososiowy, pomarańczowy. Róża nadal króluje wśród kwiatów wśród klientów, bo kwitnie długo, od czerwca do późnej jesieni może zdobić ogród.



- Jestem tu za każdym razem. Przyciągają różę, bo są najpiękniejsze. Sami je hodujemy i podziwiamy te, których nie mamy. W tym roku na Święto Róż zaprosiłam koleżankę - Przyszając Halina Suszek z Pożoga - Bardzo mi się podoba, bo jestem tu pierwszy raz i mogę w jednym miejscu oglądać tak dużo odmian. Do tej pory obejrzelismy tylko te kwiaty w czerwieni i w różu. Jesteśmy ciekawe pozostałych. Dziś nie planuję zakupu róż. Będę oglądać i podziwiać, a przy okazji przemysle, co jest potrzebne do mojej aranżacji ogrodu. Co ciekawe na wystawie odnalazłam różę, którą mam w ogrodzie, ale do tej pory nie wiedziałam, jak się nazywa - mówi Stanisława Obszyńska z Biłgoraja (z lewej)

Mieli po trzy promile i nie byli w stanie rozmawiać z policjantami

W takim stanie za kierownicą usiedli mieszkańcy powiatu puławskiego i zwoleńskiego. Jeden kierowca Toyotę, drugi Hondę. W ręce policji wpadli jednego dnia.

W miniony wtorek, 8 lipca mężczyźni, mimo że spoży-



Kierowca osobowej Toyoty na terenie gminy Puławy wjechał do rowu, następnie wytoczył się z samochodu i schował się w krzakach. Myślał, że w ten sposób uniknie konsekwencji za jazdę pod wpływem alkoholu. Wydmuchał trzy promile

wali alkohol, zdecydowali się jechać samochodem. Pierwszy wpadł przed południem, gdy jechał zygakiem toyotą w kierunku Piskorowa w gminie Puławy. Policję zawiadomili świadkowie.

- Kierowca nie zapanował nad pojazdem i wjechał do rowu. Następnie wytoczył się z samochodu i schował się w krzakach - opowiada kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy KPP w Puławach.

Kryjówka była jednak nieskuteczna, bo mundurowi szybko znaleźli w niej 46-letniego mieszkańca gm. Przyłęk w powiecie zwoleńskim. Miał 3 promile alkoholu w organizmie.

Kilka godzin później dyżurny puławskiej komendy odebrał kolejne podobne zgłoszenie. Tym razem pijany kierowca miał poruszać się hondą w kierunku Chrzęchówka w gm. Końskowo-

la. Patro zatrzymał pojazd w Opoce, na terenie tej samej gminy. Jej 49-letni mieszkaniec też wydmuchał 3 promile.

- Miał problem z wystawianiem się, nie był w stanie logicznie odpowiadać na pytania - dodaje kom. Rejn-Kozak.

Marta Pietroń

WSP

W Łukowie ruszyła budowa pierwszych mieszkań SIM Lubelskie

W Łukowie 1 lipca odbyła się uroczystość podpisania i wmurowania aktu erekcyjnego pod budowę dwóch bloków z 60 mieszkaniami w ramach Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej Lubelskie. To pierwsza inwestycja SIM realizowana na terenie województwa.

Na placu budowy w Łukowie przy ulicy Wileńskiej zgromadzili się przedstawiciele rządu, samorządów oraz spółki SIM Lubelskie. Powstaną tam dwa bloki z 60 mieszkaniami o zróżnicowanym metrażu dla osób posiadających ograniczone zdolności kredytowe, które mają zbyt wysokie dochody, by otrzymać mieszkania komunalne, a jednocześnie zbyt niskie, aby otrzymać kredyt na mieszkanie.

W dwóch blokach będzie: 14 mieszkań jednopokojowych, 24 dwupokojowe i 22 trzypokojowe. Każde z nich będzie posiadało balkon lub ogródek. Budynki będą wyposażone w windy,



Plac budowy poświęcił ks. Paweł Żukowski z parafii pw. Brata Alberta

a wokół nich zaplanowano parkingi, plac zabaw oraz zieleni. Mieszkania będą wykończone w standardzie „pod klucz”, a oddanie inwestycji do użytku planowane jest na trzeci kwartał 2027 roku.

Przełomowa inwestycja

Inwestorem jest spółka SIM Lubelskie, do których razem z Łukowem należy jeszcze 16 samorządów.

To historyczny moment dla miasta i całego województwa. Jak podkreślił burmistrz Łukowa Piotr Płudowski:

– Dziękuję wszystkim obecnym na uroczystości, a także za wszelkie dobre słowa. Wierzę, że przetraliśmy szlaki pod realizację kolejnych inwestycji na terenie całego województwa.

Nowa inwestycja będzie realizowana przez firmę MAL-POL Sp. z o.o. z Siedlec.

W uroczystości wzięli udział m.in. Jan Szyszko – wiceminister Funduszy i Polityki Regionalnej, Wojciech Wołoch – wicewojewoda lubelski, Łukasz Bałajewicz – prezes Krajowego Zastępu Nieruchomości, Mariusz Wilk – prezes SIM Lubelskie oraz przedstawiciele samorządów zaangażowanych w projekt.

mo

Koneser whisky stanął przed sądem. Jest wyrok

10 miesięcy ograniczenia wolności - to kara dla mężczyzny, który kradł drogie alkohole z radzyńskich sklepów.

W styczniu oficer dyżurny radzyńskiej komendy przyjął zgłoszenie o kradzieży w jednym z supermarketów na terenie Radzyna. - Ze sprawcą na patrol policji czekał pracownik ochrony, który zauważył, jak 38-latek próbuje wynieść ze sklepu alkohol. Mundurowi na miejscu ustalili, że mężczyzna ukradł dwie butelki whisky oraz elektryczną szczoteczkę do zębów. Jak się okazało w trakcie wykonywanych czynności, na koncie 38-latka są też kradzieże alkoholu w innych dniach. Finalnie amator cudzego mienia pięciokrotnie dokonywał kradzieży alkoholu - relacjonował podkomisarz Piotr Mucha z radzyńskiej policji.

Sprawca łącznie ukradł ze sklepu alkohol na kwotę ponad 2300 złotych. Z tego powodu można mówić o przestępstwie, bo przy niewielkiej wartości

mienia kradzież jest jedynie wykroczeniem.

Mężczyzna został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu. Usłyszał zarzuty, do których się przyznał. - Skierowaliśmy przeciwko Filipowi K. akt oskarżenia do Sądu Rejonowego w Radzynie Podlaskim - mówił nam niedawno Janusz Syczyński, prokurator rejonowy w Radzynie.

Sąd wydał wyrok w trybie nakazowym.

- Filip K. został uznany za winnego zarzucanego mu czynu i wymierzyl karę 10 miesięcy ograniczenia wolności polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin miesięcznie. Wyrok nie jest prawomocny - mówi Magdalena Dobosz z biura prasowego Sądu Okręgowego w Lublinie.

Oskarżony został też zobowiązany do naprawienia szkody. Sąd zwolnił go od ponoszenia kosztów sądowych. Za kradzież grozi kara do 5 lat więzienia.

Grzegorz Rekiel

Na wolnym, ale czujny – policjant z Bełżyc zatrzymał w Opolu Lubelskim pijanego kierowcę



Foto: PPT Opolu Lubelskie

Kierowca odjechał w stronę ul. Przemysłowej, gdzie po krótkiej chwili zaparkował

Choć był po służbie i zapewne planował tylko szybkie zakupy, jego policyjny instynkt nie zawiódł.

W poniedziałek, 7 lipca funkcjonariusz z Komisariatu Policji w Bełżycach, będąc przy jednym ze sklepów na ul. Fabrycznej w Opolu Lubelskim, zauważył mężczyznę, który chwilę wcześniej spożywał alkohol... i wsiadł za kierownicę Opla.

Nie zastanawiając się długo, policjant ruszył za nim. Kierowca odjechał w stronę ul. Przemysłowej,

gdzie po krótkiej chwili zaparkował. Mundurowy natychmiast podjął interwencję, uniemożliwił dalszą jazdę i wezwał patrol Policji.

Jak się okazało, czujność funkcjonariusza była w pełni uzasadniona. 39-letni mieszkaniec gminy Karczmiska miał w organizmie ponad 1,5 promila alkoholu. Kierowca stracił prawo jazdy i teraz czeka go sprawa w sądzie. Za jazdę na podwójnym gazie grozi mu do 3 lat więzienia.

Agnieszka Gołębiowska

Sprytny 28-latek z powiatu ryckiego usłyszał zarzuty. Mydelniczki zamiast sprzętu

Nietypową metodą posłużył się 28-letni mieszkaniec powiatu ryckiego, który w jednym z marketów budowlanych w Puławach próbował oszukać system kas samoobsługowych.

Zamiast płacić za drogi sprzęt, mężczyzna skanował... kody z tanich mydelniczek. W ten sposób „kupił” m.in. pilarkę, myjkę ciśnieniową, a nawet dmuchane jacuzzi, oszukując sklep na łączną kwotę blisko 10 tysięcy złotych.

Sprawa wyszła na jaw po zgłoszeniu kradzieży pilarki ukosowej o wartości około 3600 złotych, które wpłynęło do puławskiej komendy w ubiegłym tygodniu. Jak wynikało z ustaleń, sprawca przeskanował kod z mydelniczki za 15 złotych, zapłacił, po czym opuścił sklep z cennym sprzętem.

- Dzięki szybkim działaniom funkcjonariuszy udało się ustalić tożsamość sprawcy. Okazał się nim 28-letni mieszkaniec



Wszystkie skradzione przedmioty udało się odzyskać. 28-latek usłyszał już zarzuty kradzieży mienia o łącznej wartości około 10 tysięcy złotych

powiatu ryckiego - poinformowała komisarz Ewa Rejn-Kozak, rzeczniczka Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Policjanci z Puław wspólnie z funkcjonariuszami z Ryk ustalili miejsce zamieszkania podejrzanego. Podczas próby przeszkania okazało się, że mężczyzny nie było w domu. Jak się później okazało, znów wybrał się na „zakupy” do Puław, gdzie został

przyłapany przez ochronę sklepu na próbie kradzieży klucza udarowego oraz adaptera do pralki - sprzęt o łącznej wartości 1200 zł.

- Mężczyzna został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu. Podczas dalszych czynności funkcjonariusze odnaleźli u niego myjkę ciśnieniową, a następnie ustalili, że ma również i kolejnej myjki ciśnieniowej w Lublinie - dodała komisarz Rejn-Kozak.

Wszystkie skradzione przedmioty udało się odzyskać. 28-latek usłyszał już zarzuty kradzieży mienia o łącznej wartości około 10 tysięcy złotych. Grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności.

mp

Nasila się szturm migrantów na granicę

Wielu jest zatrzymywanych tuż po przepłynięciu rzeki, bywają też schwytani w bagażnikach samochodów na terenie woj. mazowieckiego, już w trakcie podróży w kierunku Odry.

Major Dariusz Sienicki, rzecznik prasowy komendanta Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej, poinformował nas, że w obecnym roku nasila się nielegalnych presja migrantów na granicę od strony Białorusi w woj. lubelskim.

Podał przykład sprzed kilku dni, gdy funkcjonariusze z placówki NOSG poprzez urządzenia do obserwacji terenu zobaczyli w rejonie granicy państwa grupę osób, która już odchodziła od rzeki Bug.

Desant siedemnastu obok Sławatycz

- Na miejsce zostali wysłani funkcjonariusze Straży Granicznej, którzy odnaleźli grupę 17 nielegalnych migrantów. Osoby te przepłynęły rzekę i nielegalnie przekroczyły granicę państwową z Białorusi do Polski. Przy wsparciu funkcjonariuszy z Kodnia i Białej Podlaskiej migranci zostali



Major SG Dariusz Sienicki, rzecznik prasowy komendanta Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej

Przez cały 2024 r. zatrzymaliśmy 530 osób nielegalnie przekraczających granicę, a w obecnym roku już ponad 600. Na tę sytuację wpłynęło głównie uszczelnienie murem granicy na Podlasiu. Nielegalnym migrantom pomagają w przekroczeniu rzeki białoruskie służby, które

udostępniają im m.in. pontony. Odnotowujemy zwiększoną aktywność osób tzw. kurierów, którzy odbierają nielegalnych migrantów z rejonu granicy polsko-białoruskiej i przewożą ich w głąb terytorium RP. Wśród kurierów znajdują się coraz częściej osoby, które świadczą usługi przewozu osób. Tacy kurierzy zamawiani są zwykle w rejon granicy państwowej przez mobilne aplikacje. Od początku roku funkcjonariusze NOSG zatrzymali już blisko 100 osób, które próbowały odwieźć nielegalnych migrantów od granicy państwowej w głąb kraju.

przewiezieni do pomieszczeń służbowych SG – relacjonuje rzecznik. Dodaje, że cudzoziemcom udzielono niezbędnej pomocy, przekazano im żywność oraz wodę. Ustalono, iż ujawnione osoby są obywatelami Afganistanu i Pakistanu.

- Zatrzymani migranci przyznali się do nielegalnego przekroczenia granicy RP i zeznali, iż powodem ich wędrówki była chęć przedostania się na zachód Europy – podkreśla mjr Dariusz Sienicki. Zaznacza, iż funkcjonariusze NOSG zatrzymali dwóch Ukraińców, którzy przyjechali w rejon granicy, aby zabrać nielegalnych migrantów i odwieźć ich do krajów Europy Zachodniej.

- Obywatele Ukrainy w wieku 23 oraz 61 lat, poniosą odpowiedzialność karną za organizowanie innym osobom przekraczanie wbrew przepisom granicy RP. Czyn ten usankcjonowany jest karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8 – wyjaśnia rzecznik.

Informuje, że Afgańczycy i Pakistańczycy musieli opuścić terytorium RP.

Pokonali graniczną rzekę w Kostomłotach

Okazuje się, że już w większej odległości od granicy także zatrzymywani są nielegalni migranci. Prokurator Krystyna Gołąbek,

rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Siedlcach poinformowała, że Prokuratura Rejonowa w Garwolinie prowadzi śledztwo dotyczące procedury organizowania innym osobom nielegalnego przekraczania granicy RP.

18 czerwca, w godzinach porannych na drodze S-17, funkcjonariusze garwolińskiej Komendy Powiatowej Policji zatrzymali do kontroli pojazd marki Citroen C4, którym kierowała obywatelka Białorusi - Halina Y. Pojazdem tym podróżował też partner kobiety – mieszkający w Polsce Argentyńczyk - Franco P.

Na fotelach pasażerów oraz w bagażniku pojazdu policjanci ujawnili pięciu obywateli Afganistanu, którzy nie posiadali dokumentów uprawniających ich do wjazdu i pobytu na terytorium RP.

- Z relacji obcokrajowców wynikało, że w nocy z 17 na 18 czerwca przekroczyli nielegalnie granicę białorusko - polską w rejonie miejscowości Kostomłoty nad Bugiem. Idąc drogą, zauważyli jeden z nich otrzymał na swój telefon komórkowy zdjęcie tego samochodu z informacją, że nim będą przewożeni w głąb kraju – zaznacza w komunikacie prok. Krystyna Gołąbek. Dodaje, że po przesłuchaniu Afgańczycy zostali wydaleny z terytorium RP.

Prokurator przedstawił Halinie Y. i Franco P. zarzuty organizowania nielegalnego przekraczania granicy RP. Za taki czyn grozi kara pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

- Podejrzani nie przyznali się do popełnienia przestępstwa. Na wniosek prokuratora, Sąd Rejonowy w Garwolinie ich aresztował na okres 3 miesięcy – podkreśla prok. Krystyna Gołąbek.

Kolejni migranci jechali też w bagażniku

Prokuratura Rejonowa w Siedlcach prowadzi śledztwo dotyczące podobnego procederu.

26 czerwca ok. godz. 9 w miejscowości Białki policjanci zatrzymali do kontroli drogowej pojazd marki Mercedes. Kierował nim 28-letni obywatel Ukrainy Ivan Ch. W samochodzie – na fotelach pasażerów oraz w bagażniku – było pięciu mężczyzn, z których tylko jeden – obywatel Afganistanu - posiadał dokument tożsamości, pozostali zaś, nie mieli żadnych dokumentów, podawali się za obywateli Afganistanu i Pakistanu. Z ich zeznań wynikało, że kilka miesięcy wcześniej przyjechali z krajów swojego pochodzenia do Moskwy, stamtąd zaś przedostali się na Białoruś. Za pomoc w przedostaniu się do Polski za-

płacili od ok. 2 do 7 tysięcy USD.

Komendant Placówki Straży Granicznej w Warszawie wydał decyzję o zobowiązaniu migrantów do powrotu i zakazie ponownego wjazdu na terytorium RP i innych państw obszaru Schengen na okres 3 lat. Ukraińiec trafił do aresztu.

Tragedie na rzece

Nie wszystkim migrantom udaje się pokonać Bug. Major Dariusz Sienicki poinformował nas, że 4 lipca żołnierze Wojsk Obrony Terytorialnej pełniący służbę obok Starego Buble dostrzegli na mieliźnie na środku Bugu ludzkie ciało w ubraniu. Zwłoki wydobyli strażacy, a wyjaśnieniem sprawy śmierci tej osoby zajęli się policjanci z Janowa Podlaskiego.

Prokurator rejonowy w Białej Podlaskiej Michał Roman poinformował nas, że prowadzi postępowanie dotyczących znalezienia od 5 kwietnia do 19 maja br. w rzece Bug na terenie gmin Janów Podlaski oraz Terespol, zwłok sześciu osób. Ustalono tożsamość jednej osoby.

- Prokuratura wydała zgodę na przeprowadzenie pochówków części ze wskazanych osób -zaznaczył prokurator rejonowy.

Marek Pietrzela

II cz. wspomnień o pediatrze Jadwidze Geresz-Szymecka

Na pierwszym miejscu stawiała to, że jest człowiekiem, a nie że jest lekarzem

Jadwiga Geresz-Szymecka przez lata pracowała w radzyńskim szpitalu, pozostając aktywna zawodowo aż do ostatnich dni życia. Dziś publikujemy drugą część wspomnień.

- Poznałyśmy się z Jadwigą przez mojego kolegę, Krzysztofa, z którym znałam się od przedszkola – mówi przyjaciółka rodziny. – Ożenił się z Jadwigą, młodą lekarką. Miałam bardzo dobre relacje z ich rodziną, znałam dobrze ich dzieci. Pamiętam, jak jechałam z Jadwigą samochodem na lotnisko, żeby odebrać Krzyśka. Tak się rozgadałyśmy, że przez nieuwagę wjechałam pod prąd na jednej z warszawskich ulic. Nie wie-



Jadwiga Geresz-Szymecka zawsze dawała swoim dzieciom i wnukom to, co najlepsze. Chętnie poświęcała im każdą wolną chwilę, a nawet dostosowywała dyżury w szpitalu do wizyt swojej rodziny

działyśmy, co robić – kompletnie zbłądziłyśmy. Przez to spóźniłyśmy się na Okęcie i Krzysiek musiał na nas długo czekać.

Mieszkali najpierw w bloku koło szpitala, a później kupili dom, gdzie Jadzia otworzyła swój prywatny gabinet. Pracowała również w przychodni u pana Michałowicza oraz u pana Dorosza. Dyżury w szpitalu pełniła cały czas. W pewnym momencie zrezygnowała z praktyki prywatnej, ale zostawiła sobie dyżury szpitalne. Nie wiem, skąd miała siłę, by pracować mimo swojej ciężkiej choroby.

Jadzia była pasjonatką grzybów – ciągle siedzieliśmy w lesie. Potrafiła pojechać do lasu nawet wieczorem, gdy było już ciemno. Potem samodzielnie robiła różnorodne przetwory. Nie wiem, skąd miała na to

wszystko siłę. Nigdy nie narzekała na zmęczenie. Od kiedy ją pamiętam, miała pogodną usposobienie – była zawsze stonowana i pomocna. Wszystko robiła sama. W jej domu nigdy nie brakowało ręcznie pieczonego ciasta. Była bardzo gospodarna.

Na pierwszym miejscu stawiała to, że jest człowiekiem, a nie że jest lekarzem. Była kobietą, matką, żoną i po prostu człowiekiem. Nikt, kto jej nie znał, nie domyśliłby się po pierwszej rozmowie, że jest lekarzem – była skromna i bardzo kontaktowa. Otwarta na ludzi. Miała inteligencję prostoty. Nie wywyższała się.

Warto dodać, że Jadzia była osobą głęboko wierzącą. Ta wiara dawała jej siłę i nadzieję. Swoim dzieciom dała wszystko, co najlepsze.

Jej śmierć to był dla mnie ogromny szok. Mam wrażenie, że to jeszcze do mnie nie dotarło.

- Dużo osób z naszej ulicy korzystało z jej pomocy – mówi sąsiadka i matka pacjentów pani doktor. – Moja starsza córka, gdy pierwszy raz poszliśmy do Szymeckiej, przestała się bać lekarzy. Nie chciała wychodzić od pani doktor. Była lekarzem zaangażowanym w każdego pacjenta. Pamiętam, gdy moje dzieci były chore – często dzwoniła i pytała, jak się czują, a nawet sama przychodziła do nas do domu.

Na pewno nie czekała, aż ktoś powie jej „dzień dobry” – zawsze witała się z daleka. Jako człowiek i jako lekarz była bardzo fajna i kontaktowa. Chyba każdy wypowiadał się o niej pozytywnie.

Kamil Pulik

WSP

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w szpitalu w lubartowie

Dzieci urodzone w łukowskim szpitalu



Jagódka Gil, Radzyń Podlaski
ur. 6 lipca, g. 1.30; 3800 g, 58 cm
Rodzice: Justyna, Przemysław
Rodzeństwo: Szczepan



Filip Banczarzewski, Komarówka Podlaska
ur. 6 lipca, g. 11.19; 3000 g, 53 cm
Rodzice: Mariola, Grzegorz
Rodzeństwo: Patrycja, Antoś



Ignacy Więckowski, Międzyrzec Podlaski
ur. 7 lipca, g. 14.18; 3930 g, 57 cm
Rodzice: Aleksandra, Rafał
Rodzeństwo: Witek



Alicja Czernik, Terespol
ur. 7 lipca, g. 13.21; 3760 g, 57 cm
Rodzice: Sylwia, Piotr
Rodzeństwo: Natalka



Malwina Białach, Żimna Woda,
ur. 8 lipca, g. 7.11; 3280 g, 55 cm
Rodzice: Magdalena, Marcin



Helenka Makaruk, Żeszczynka,
ur. 7 lipca, g. 22.06; 3440 g, 54 cm
Rodzice: Monika, Piotr



Aleksandra Domańska, Biała Podlaska
ur. 8 lipca, g. 11.17; 4000 g, 58 cm
Rodzice: Marta, Kamil
Rodzeństwo: Lena



Antoni Wójcik, Ostrówek
ur. 7 lipca, g. 11.30; 3930 g, 59 cm
Rodzice: Magdalena, Łukasz
Rodzeństwo: Tymon



Leoś Potęga, Radzyń Podlaski,
ur. 6 lipca, g. 3.31; 3610 g
Rodzice: Beata, Sebastian
Rodzeństwo: Milan, Jan



Szczęśliwy tata i mały Adaś
Adaś Ćwiek, Czarna
Urodzony 8 lipca, godz. 9,14,
3120 g, 51 cm
Rodzice: Magda i Daniel



Antoś Mościcki, Karwów
Urodzony 5 lipca, godz. 15.44,
3750 g, 57 cm
Rodzice: Oliwia i Sebastian
Braciszek: Nikodem



Wiktor Leciewicz, Turzystwo
Urodzony: 6 lipca, godz. 13,20,
3540 g, 54 cm
Rodzice: Anita i Damian



Aleksandra Krasnodębska, Łuków
Urodzona 26 lipca, godz. 2,
3120 g, 54 cm
Rodzice: Patrycja i Patryk
Rodzeństwo: Nikola i Bartek

Martynę i Patryka połączyła miłość i piłka



Martyna Pawlak i Patryk Czuryło powiedzieli sobie sakramentalne „tak”

W minioną sobotę swój wielki dzień mieli: Martyna Pawlak oraz Patryk Czuryło. Trenerzy grup młodzieżowych Agrotexu Milanów powiedzieli sobie sakramentalne „tak”. Ślub odbył się w kościele w Milanowie, zaś wesele w Domu Biesiadnym Korona w Czemiernikach.

W drodze do kościoła na zakochanych czekała tradycyjna „brama”. Były życzenia, kwiaty, zawodnicy seniorów wraz z zarządem przygotowali okolicznościowy grawerton. A młodzi? Jak to w piłce, musieli strzelać rzuty karne. Martynie i Patrykowi towarzyszył szpaler ich podopiecznych, którzy mieli ze sobą oczywiście piłki, które unieśli

w momencie przejścia ich trenerów do wielkiego prezentu, którym były balony - futbolówki. Zakochani znają się od przedszkola. Sympatia zaczęła się od spotkań na Orliku, a finałem są obrączki i miłość do końca życia. Wszystkiego najlepszego na nowej drodze życia!

mp



Nie mogło obyć się bez tradycyjnej „bramy”



Zakochani musieli strzelać rzuty karne



Zakochani znają się od przedszkola. Sympatia zaczęła się od spotkań na Orliku, a finałem są obrączki i miłość do końca życia

Kochany Bogusiu

W dniu Twoich imienin - Bogusiu, przesyłam Tobie serdeczne życzenia. Tak jak ja kocham Ciebie, kochaj Ty i mnie, przez całe życie, przez wszystkie dni. O Tobie śniłam, jesteś moim marzeniem, skarbem szczerzonym. Kocham uśmiech Twój, Bogdan zawsze mój.

Dla Bogdana Pawelca z Ryk od kochanej Danusi.



Zaczął się od Łokietka, potem byli tu Ossolińscy, Firleje, Zasławscy, Lubomirscy, Sanguszkowie... (cz. II)

Zaginiona świetność Serocka

Jedna z najstarszych w regionie XIV-wieczna lokacja wsi na prawie niemieckim, potem prawa miejskie. W XIX wieku, kiedy dzięki Henrykowi Łubieńskiemu w okolicy Lubartowa wytworzył się tu znaczący ośrodek przemysłowy, funkcjonowała tu m.in. jedna z najlepszych stalowni, której wyroby mogły iść w paragon z najlepszymi fabrykami zagranicznymi. Obecnie sołectwo w gminie Firlej (pow. lubartowski).

Motorem i osią rozwoju miejscowości w drugiej połowie XIX wieku była zorganizowana przez Henryka Łubieńskiego stalownia.

Międzynarodówka fachowców

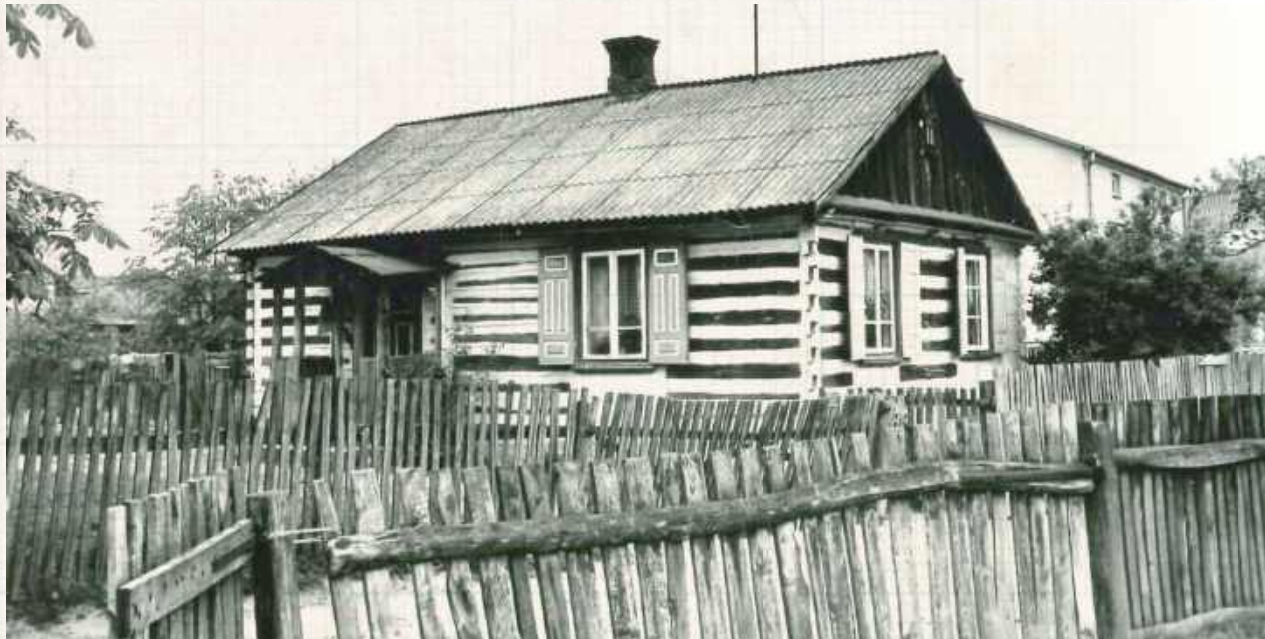
Na potrzeby zakładu wykopano kanał biegnący od rzeki Wieprz do Fabryki i dalej do rzeki Starzec. Kanał siłą spiętrzonej w dużym, zamkniętym dwoma słuzami zbiorniku wody, napędzać miał maszyny, a w szczególności młoty, ale także zapewnić wodny transport gotowych wyrobów. Według ówczesnych wyliczeń pierwszy z wymienionych odcinków kanału miał długość 5 km 530 m, drugi zaś 2 km 160 m.

W związku z powstaniem fabryki pobudowano kolonię

domów dla robotników i kadry kierowniczej budynki gospodarcze i magazynowe. W powstałej osadzie zamieszkali pracownicy różnych specjalności pochodzący z kraju, ale także i zagranicą. Przybyli oni głównie z podobnych zakładów zlokalizowanych w Anglii, Saksonii, Górnym Śląsku i guberni radomskiej. W Fabryce Serock - bo tak nazwano osadę - zamieszkało również dużo służby, która przybyła tu wraz z kierownictwem i zamożniejszymi fachowcami pracującymi w zakładzie. Funkcjonowała również karczma (jej istnienie mamy potwierdzone już w 1787 roku) oraz wielu rzemieślników niezbędnych do egzystencji całkiem sporej społeczności. Wszyscy otrzymywali także stosowne uposażenie w postaci ziemi. Produkcja w Fabryce Stali w Serocku ruszyła prawdopodobnie na przełomie 1843/1844 r.

Swoje: kanał, huta i wypał

W zakładach odbywał się cały cykl produkcyjny od przetapiania rudy żelaza do wyrobu gotowych narzędzi i maszyn rolniczych. Rudę przywożono z leżącej w Kieleckiem miejscowości Białogon. Na swoje potrzeby zakład zużywał duże ilości węgla drzewnego. Drewno pozyskiwano z lasów Dóbr Lubartowskich. Tam go wypalano, a następnie zwożono na teren fabryki. Cały cykl liczył 12 tygodni. Ponadto zużywano też mniejsze ilości węgla



Serock, jedna z drewnianych zrębowych chałup w zachodniej części wsi, fot. A. Krzak, 1987 r. Zdjęcia ze studium historyczno-urbanistycznego Serocka opracowanego przez Włodzimierza Borucha w 1987 r.

kamiennego. Oprócz masowej produkcji kos (był to moment, kiedy zaczęły na masową skalę wypierać „tatulowe” sierpy: produkcja dochodziła do 200 000 sztuk rocznie, co stanowiło połowę produkcji krajowej), produkowano młotarnie, sieczkarnie, kieraty, sierpy, pilniki, narogi do radeł, żelazka, brzytwy itp.

W 1845 r. dyrektorem Fabryki został fachowiec przybyły z Anglii William Preacher. Wraz z nim przyjechało stamtąd wielu innych specjalistów m.in. Tomasz i Michał Wypiórkiewiczowie. Preacher kierował zakładem co najmniej do 1853 r.

Kosy z Serocka - dobro narodowe

Dwukrotnie, w momentach narastania nastrojów rewolucyjnych, w 1846 i 1848 rząd carski konfiskował całe zapasy kos przeznaczonych już do sprzedaży (co najmniej po pół miliona sztuk za każdym razem) i nakazywał czasowy zakaz ich produkcji. Lokowano je w Iwanogrodzkiej (dęblińskiej) twierdzy. Były później zwracane, ale nie nadawały się już do sprzedaży. Również przed powstaniem 1863 roku Michał Wypiórkiewicz wywiózł do Dębli 150 beczek kos. Rosjanie obawiali się, by nie użyto ich do uzbrojenia ludu. Lata powstania styczniowego były okre-

Ciekawą relację znaleźliśmy na zawierającym mnóstwo cennej wiedzy profilu facebookowym „Tajemnice Ruskiej Wsi” (serdecznie namawiamy, żeby zaglądać!). Autorzy znaleźli notkę prasową z „Gazety Codziennej”, nr 200 z dnia 22 lipca/3 sierpnia 1853 roku opisującą jedno z pierwszych chyba w historii przemysłu polskiego, badanie konsumenckie. Owoż postawiono 24 zręcznych w swoim fachu włóścian z Woli Skromowskiej i Łukowca z tyłuż kosami, z zasłoniętymi oznaczeniami firm. Kazano im na zmianę kosić przez półtora dnia różnym sprzętem, a potem ocenić jakość narzędzia. Owoż za bardzo dobre uznano trzy kosy z Serocka i jedną zagraniczną, za dobre odpowiednio 6 i 7, średnie 2 i 3, złe 1-1. Z całego przedsięwzięcia sporządzono szczegółowy protokół. Lepszej reklamy chyba nie trzeba było.

sem przełomowym dla fabryki. Na użytek powstania robiono tu cichcem szable, kosy, prawdopodobnie także karabiny. Rząd skonfiskował fabrykę. Po powstaniu od

Banku Rosyjskiego wydzierżawił ją Michał Wypiórkiewicz. Zakład tracił jednak na znaczeniu.

cdn.

Elżbieta Mazurek

Porrajmos - zapomniany Holocaust - cz. V

Na lotnisku w Ułężu zamordowano czterdziestu jeden Romów

Niemcy urządzili sobie zabawę. Ofiarom kazali wykopać grób, rozebrać się i biec przez płytę lotniska. Wtedy otworzyli ogień z broni maszynowej.

Rannego chłopaka, który był bliski wyrwania się z matni, dobił asystujący esesmanom polski granatowy policjant. Ocalała dziewczynka, którą ojciec w ostatniej chwili zepchnął z wozu... Ofiary upamiętnienia doczekały się dopiero po 65 latach.

Trudność w docieraniu do opowieści o poszczególnych wydarzeniach związanych z zagładą Romów i Sinti wynika z jednej strony z niewielkiego zainteresowania mieszkańców losem społeczności, która była dla nich emocjonalnie,

towarzysko i społecznie dalsza nawet niż Żydzi. Z drugiej strony zaś wędrowny tryb życia tych, którym udało się przeżyć, nie sprzyjał np. wznoszeniu pomników czy organizowaniu jakichś uroczystości. Stan ten zaczął ulegać zmianie, jak się wydaje, dopiero w latach 90.

Relację o masowym morderstwie dokonanym przy płycie lotniska w Ułężu działacz romski Tadeusz Winczewski przekazał Pawłowi P. Reszce i Sebastianowi Lucińskiemu, którzy opublikowali ją w reportażu „Babcia do tej pory się ich boi...” w Gazecie Wyborczej w 2008 roku. Tak, jak w wielu innych podobnych sytuacjach, nie ma pewności co do najbardziej podstawowych danych. Instytut Pamięci Narodowej podaje, że ofiar było 41, Winczewski, że mogło być ich

Relacja Waldemara Hojszka: Słyszałem, że jeden z miejscowych poskarżył się Niemcom, że Cyganie kradną ryby ze stawu. Opowiedział mi o tym człowiek, który widział egzekucję. Łatwo jest ustalić, gdzie leżą. Jakiś czas później robotnicy kopali kanał, żeby doprowadzić wodę do gospodarstwa tego Niemca, który mieszkał obok lotniska. I trafili na zwłoki. Ominęli to miejsce. Rura, która tamtędy prowadzi, załamuje się przed mogiłą. (P. Reszka, S. Luciński, Babcia dalej się ich boi, GW 2008)

nawet 150. IPN mówi o dwóch egzekucjach jesienią 1942 i 1943, informatorzy lokalni o 1940.

cdn.

Zbigniew Smółko

Karol Benni (1843-1916) - niezły lekarz, dobry człowiek i przyjaciel artystów (cz. VI)

Człowiek, który wymyślił Nałęczów

Potencjał położonego nad rzeczką Bystrą miasteczka dostrzeżono już w czasach stanisławowskich. Potem pomysł urządzenia tu konkurującego z zagranicznymi uzdrowiska został niemalże zarzucony. Powrócono do niego ok. 1870 r. Człowiekiem, który sprawił, że nazwa Nałęczów stała się znana w całej Polsce, był dr Karol Benni. To on przywiózł do Nałęczowa Bolesława Prusa...

Łącznie Prus poświęcił dla Nałęczowa kilkanaście obszernych tekstów, które doczekały się nawet wspólnego wydania książkowego. Kogóż nie spotykamy w tamtych opowieściach! Że Sienkiewicz, że Odyniec,

Żeromski, Siemiradzki i Paderewski - to drobiazg. Ale czytamy, że bywała tu sama Lucyna Ćwierciakiewiczowa, która w swojej epoce była tym, czym dziś są pani Gesslerowa i pan Makłowicz pospołu: najwyższy autorytet w sprawie rozsądnie prowadzonej kuchni, autorka niesłychanie popularnych przepisów, której książka kucharska była pod ręką każdej szanującej się pani domu i gospośi. Pisze Prus w 1891:

- No, a z Nałęczowem co?... - Widzisz pan dobrodziej - nieprzyjemna historia. Bo jeżdżę tam już ośm lat (i wybieram się na dziewięć), te wdzięki i zdrowie, jakie mam zawdzięczam Nałęczowowi, od ośmiu lat piszę wielki poemat na cześć Nałęczowa i... - Nie chcą poematu drukować... - Gorzej. Bo go jeszcze nie dokończyłem, a tymcza-

sem... uprzedziła mnie pani L. Ćwierciakiewiczowa. Fenomen, nie kobieta: co to za oko sokoile!... Posiedziała w Nałęczowie kilka dni i faktycznie spostrzegła w nim to, czego nie dojrzeli czy nie chcą dojrzeć kuracjusze, którzy tam odzyskali zdrowie. „Miejscowość prześliczna, kuchnia doskonała, hydropatia najlepiej urządzona” - tak mówi pani Ćwierciakiewiczowa. Co dodać do tych słów?... Chyba to, że miałem zaszczyt wspólnie z szanowną autorką oglądać parę innych zakładów hydropatycznych i muszę przyznać, że nałęczowski jest naprawdę najlepiej urządzony...

Kto by się przejmował, co tam o Nałęczowie sądzi Siemiradzki. Ale skoro Ćwierciakiewiczowa pochwaliła tutejszą kuchnię...

Zbigniew Smółko

WSP

Od XVIII-wiecznego konwiktu dla ubogich krewnych po sądową batalię – cz. II

Fundacja Izdebskich. Szlacheckie stypendium z Łukowa

W XVIII w. przy szkole pijarskiej w Łukowie powstały dwie wyjątkowe instytucje oferujące wsparcie dla ubogich uczniów wywodzących się z okolicznej szlachty.

Ta bardziej znana to konwikt Szaniawskich, budynek i fundusz przeznaczony dla utrzymywania dziesięciu uczniów z rodziny Szaniawskich. Rządziej wspomina się jednak o fundacji ustanowionej 1788 r. z myślą o dwóch alumnach z rodu Izdebskich.

Fundusz powstał z inicjatywy proboszcza wilczyńskiego (była to jedna ze starszych i wówczas zamieszanych parafii na styku Ziemi Łukowskiej i Ziemi Stężyckiej) księdza Mikołaja Izdebskiego. Był on znaczną osobą, wicedziakiem stężyckim. Zmarł w Wilczyńskach w wieku lat 72, prawdopodobnie na zapalenie płuc w maju 1801 r. Zabezpieczył on stosowny majątek, czerpiąc z którego łukowscy pijarzy mieli obowiązek utrzymać dwóch uczniów.

Bywało, że brakowało kandydatów...

Nie zawsze ród Izdebskich był w stanie wysłać dwóch uczniów do skorzystania z funduszu. Świadczy o tym kilkukrotne ogłoszenia prasowe oznajmujące, że „wakuje jedno miejsce na funduszu X. Izdebskiego”, które ukazywały się w ogólnokrajowej

prasie w latach 1849, 1855, 1856 i 1863. Dowiadujemy się z nich m.in. o warunkach skorzystania z funduszu: „Przyjmowani być mogą do pomienionego konwiktu młodzieńcy nie młodsi nad lat 10, nie starsi nad lat 14, umiejący dobrze czytać. [...] Wzywa się osoby interesowane, które by sobie życzyły pomieścić synów lub pupilów w pomienionym konwikcie i miały podług powyższych warunków do tego prawo, aby [...] zgłosiły się do Inspektora szkoły powiatowej w Łukowie i złożyły mu: 1. Urzędowy dowód pochodzenia z rodziny Izdebskich herbu Pomian przydomku Guz, albo też dowód legitymacji szlacheckiej; 2. Metrykę urodzenia; 3. Świadeństwo ubóstwa; 4. Świadeństwo dobrego sprawowania się i świadeństwo zdrowia, tudzież że nie posiada wad fizycznych drugim szkodliwych; 5. Świadeństwo usposobienia i zdolności do nauk przez egzamin przed zgromadzeniem nauczycieli szkoły powiatowej lub Radą Gimnazjalną odbyty”.

Spór o pieniądze z fundacji

Wspomniany wcześniej zapis o podziale środków w razie likwidacji zgromadzenia pijarskiego stał się u schyłku XIX wieku przedmiotem sporów sądowych. Fundator zastrzegł, żeby w razie, gdyby pijarów spotkał taki los jak jezuitów, połowa majątku wróciła do rodziny, a połowa została



Nie udało nam się ustalić, w jaki sposób ojcowie pijarzy w Łukowie realizowali obowiązek zakwaterowania stypendystów Izdebskich. Dość prawdopodobne jest, że i oni przemieszkiwali gdzieś kątkiem w konwikcie Szaniawskich

rozdana po kościołach. W latach 90. XIX w. o należność upomniała się Julia Malinowska, z domu Izdebska, domagając się zwrotu połowy funduszu jako spadkobierczyni darczyńcy, księdza Izdebskiego. Uzasadniała, że skoro zakon pijarów został zlikwidowany, należą jej się środki z funduszu, zgodnie z zapisem jej przodka – fundatora. Choć sąd okręgowy w Siedlcach oddalił jej powództwo w 1896 r., sąd apelacyjny w Warszawie wyrokiem z 1897 r. przyznał jej 750 rubli wraz z odsetkami licznymi od 1894 r.

Malinowska nie doczekała jednak wykonania wyroku – zmarła we wrześniu 1896 r. Po jej śmierci sprawę kontynuował jej brat Feliks Izdebski, który jako spadkobierca bezpotomnie zmarłej wystąpił o prawo do egzekucji zasądzonej sumy. Początkowo sąd siedlecki odmówił mu wykonania wyroku, uznając, że zapadł już po śmierci powódki, jednak izba sądowa

w Warszawie w 1902 r. uchyliła ten wyrok i uznała skuteczność egzekucji na rzecz Izdebskiego. Sprawa ta była dość szeroko komentowana w ówczesnej prasie, a szczególnie dużo miejsca na opisanie tego przypadku poświęcała „Gazeta Sądowa Warszawska”.

Dalej uczyli potrzebujących

To chyba jednak nie był koniec funduszu Izdebskich, ponieważ jeszcze co najmniej na rok szkolny 1903–1904 w polskiej prasie pojawiały się ogłoszenia Kancelarii Okręgu Naukowego Warszawskiego o wakujących dwóch stypendiach „w ilości rb. 145, dla uczniów średnich zakładów naukowych z rodziny Izdebskich herbu Pomian, przydomek «Guz», zdolnych pilnych i dobrego sprawowania”. Pytanie tylko, który z łukowskich Izdebskich pamiętał jeszcze swój rodowy przydomek?

Paweł Jezierski

Kurator Okręgu Nankowego Warszawskiego.
Niegdy X. Mikołaj Izdebski Proboszcz Wilczyński, aktem z dnia 9 Stycznia 1788 r. zapisał XX. Pijarom w Łukowie, sposobem darowizny kwotę 3.000 rsr. z obowiązkiem, aby dwóch alumnów imienia Izdebskich herbu Pomian przydomku Guz w szkołach w swych utrzymywali, dając im stancję i utrzymanie, zastrzegając, że kandydaci nie mogą być przyjmowani na ten fundusz ci co nie mają wieku lat 10-ciu ani starsi nad lat 14-cie. Ponieważ z zapisu s. p. Izdebskiego wedle nastąpionej wyższej decyzji, utrzymywani są młodzieńcy razem z konwiktami z zapisu X. Biskupa Szaniawskiego przy szkole Powiatowej o pięciu klassach w Siedlcach i ponieważ obecnie wakuje jedno miejsce na funduszu X. Izdebskiego, przeto Kurator wzywa niniejszym strony interesowane, aby najdalej w ciągu jednego miesiąca, licząc od daty ogłoszenia, zgłosili się z dowodami legitymacyjnymi do Nadzorca Szkoły Powiatowej o pięciu klassach w Siedlcach, a mianowicie złożyli mu: a) metrykę urodzenia, b) dowód pochodzenia z rodziny Izdebskich herbu Pomian, przydomku Guz, c) dowód że kandydat jest uczniem wyższej uczelni, lub że jest usposobionym do słuchania w niej nauk, które to dowody Nadzorca obowiązany jest przesłać wraz z swoją opinią Dyrektorowi Gimnazjum Gubernialnego w Lublinie, a ten następnie przedstawi to wszystko Kuratorowi do decyzji.
Warszawa dnia 23 Maja (4 Czerwca) 1856 r.
Tajny Radca Muchanow.
(2) Naczelnik Wydziału Radca Kolleg A. Plewe.

Dziennik Urzędowy Gubernii Warszawskiej z 1856 z ogłoszeniem w sprawie poszukiwania chętnych na studiowanie w ramach ustanowionego przez proboszcza z Wilczysk stypendium Izdebskich

Rodzina Izdebskich wzięła nazwisko od wsi Izdebki w dawnym powiecie łukowskim, obecnie pow. Siedlce, parafia Zbuczyn, która odnotowana jest już w 1425 roku. Potem ulega podziałowi na kolejne osady, które zostały nazwane m.in. Izdebki-Błażeje, Izdebki-Kośmidry, Izdebki-Kośmy, Izdebki-Wąsy oraz właśnie Izdebki - Guzy, z których wywodziła się rodzina będąca tematem niniejszych rozważań.

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Łuk Triumfalny w Białej Podlaskiej

Księżna Katarzyna z Sobieskich Radziwiłłowa postanowiła uczcić wspólne zwycięstwo swojego brata i męża nad Turkami pod Chocimiem. Wspaniała brama do nieistniejącego dziś pałacu jest widowym znakiem złotego wieku Białej.

Wieżę zbudowano najpewniej w latach 1674-1675, jako wyraz wdzięczności i triumfu po wygranej bitwie pod Chocimiem. Jej fundatorką była Katarzyna z Sobieskich Radziwiłłowa, siostra Jana III, żona Michała Kazimierza Radziwiłła, za której świątliwych rządów Biała - wówczas nie Podlaska a Książęca, Alba Ducalis - przeżywała swój złoty wiek. Książę Michał również, u boku szwagra, walczył pod Chocimiem. Cały zespół pałacowy zaczął podupadać już w drugiej połowie XVIII wieku, a kiedy zabrakło, po śmierci księcia Dominika w Białej Radziwiłłów, proces postąpił błyskawicznie. W ostatniej ćwierci XIX wieku korpus rozebrano, starozaconni zbudowali z cegieł kamienice na dzisiejszym Placu Wolności. Jednym z nielicznych ocalałych obiektów jest właśnie brama. Jej autorem był prawdopodobnie wzięty projektant Augustyn Locci młodszy. Zawierała ona w swoich zdobieniach rozbudowany, głoszący chwałę Radziwiłłów i chocimskiej wiktorii program. Po latach niedoli odnowiona została w 2022 roku

Zdjęcie znalezione na portalu fotopolska.eu, umieszczone tam przez użytkownika Darek Pawlak i opisane jako pocztówka pochodząca z aukcji internetowej, datowana na lata 1900-1914. W naszej ocenie może być nieco późniejsza: napis również w języku niemieckim świadczyć może, że wykonana została po sierpniu 1915. Nie posiadamy informacji o tym, co jest na rewersie.

Zbigniew Smółko



PIŁKA NOŻNA – BETCLIC 1. LIGA

Górnik przegrał wszystkie sparingi. Czy są gotowi na ligę?

Niespotykany bilans meczów kontrolnych ma Górnik - łączniane przegrali wszystkie swoje sparingi. W piątek ulegli Hapoelowi Tel Awiw. Żadna drużyna z Betclit 1. Ligi nie odnotowała takiej passy w bieżących przygotowaniach. Do drużyny dołączył natomiast środkowy obrońca z Walii.

Komplet porażek

Za piłkarzami Górnika pięć sparingów w letnich przygotowaniach kontrolnych. Zielono-czarni rywalizowali z trzema polskimi ekstraklasowiczami: Jagiellonią Białystok, Koroną Kielce oraz Legią Warszawa. Do tego łączniane zmierzali się z dwoma ekipami z najwyższej ligi Izraela: Hapoelem Beer Szewa i Hapoelem Tel Awiw. I wszystkie te mecze „Górnicy” przegrali.

Ostatni z nich rozegrali w piątek, 11 lipca. W Siedlcach Górnik poniósł porażkę 1:3 z Hapoelem Tel Awiw i był to ostatni sparing dla podopiecznych trenera Macieja Stolarczyka przed startem Betclit 1. Ligi. Jedynego gola dla zielono-czarnych w tym spotkaniu, w samej końcówce, strzelił zawodnik testowany.

To niecodzienna sytuacja, bowiem żadna z ekip przygotowujących się do sezonu 2025/2026 w Betclit 1. Lidze nie odnotowała samych przegranych w meczach kontrolnych.

- Przeciwnicy, z którymi graliśmy, to zespoły z wyższej półki.



Mierzący 185 cm wzrostu George Abbott podpisał z Górnikiem kontrakt ważny do 30 czerwca 2026 roku z opcją przedłużenia o kolejny rok

Więcej byliśmy w działaniach defensywnych. Nie ma co ukrywać, że te momenty dla nas trudne pokazują nam, w którym miejscu jesteśmy i jak dużo pracy nas jeszcze czeka - powiedział w rozmowie z klubowymi mediami po ostatnim sparingu trener Maciej Stolarczyk.

Górnik Łęczna - Hapoel Tel Awiw 1:3 (0:2)

Bramki: zaw. testowany 89' - Buskila 5', Cohen 33', Binyamin 79'.

Górnik: Pindroch - Bednarczyk (46' Krawczyk), Broda (72' Kruk), Osipiuk (46' Abbott), Szczytniewski (66' Ogaga), Traoré (64' Litwa), Kryeziu (72' Ahmedov), Tkacz (72' Krocze), Malamis (79' zaw. testowany), Janaszek (64' Osipiuk), Spáčil (46' zaw. testowany).

Piłkarz z Walii w Górniku

Tymczasem do drużyny zielono-czarnych dołączył 20-letni środkowy obrońca George Abbott. To zawodnik, który piłkarskiego rzemiosła uczył się w klubach FC Brentford i FC Watford. W seniorskiej piłę nie wywalczył sobie jednak miejsca w składzie zespołów z angielskiego poziomu centralnego. Ostatnio grał w niższych ligach. W przeszłości zaliczył łącznie kilkanaście meczów w młodzieżowych reprezentacjach Walii.

Mierzący 185 cm wzrostu piłkarz podpisał z Górnikiem kontrakt ważny do 30 czerwca 2026 roku z opcją przedłużenia o kolejny rok. Wcześniej Walijszyk wystąpił w sparingu łącznian z Hapoelem Tel Awiw.

Start sezonu już w najbliższy weekend. Górnik zacznie

1. KOLEJKA

Górnik Łęczna - Polonia Bytom
Chrobry Głogów - Odra Opole
GKS Tychy - Miedź Legnica
ŁKS Łódź - Znicz Pruszków
Pogoń Grodzisk Maz. - Stal Rzeszów
Pogoń Siedlce - Polonia Warszawa
Puszcza Niepołomice - Ruch Chorzów
Stal Mielec - Wisła Kraków
Śląsk Wrocław - Wieczysta Kraków

TRANSFERY GÓRNIKA

PRZYSZLI

George Abbott (ostatnio: Watford FC II)
Dawid Krocze (Chelmsianka Chelm)
Kamil Kruk (Motor Lublin)
Oskar Osipiuk (Wigry Suwałki)
Dawid Tkacz (Stal Mielec)

ODESZLI

Dominykas Barausas (nowy klub: ?)
Jonathan de Amo (?)
Marcin Grabowski (?)
Adrian Kostrzewski (?)
Marko Roginić (Śląsk Wrocław)
Damian Warchol (Śląsk Wrocław)
Damian Zbozień (Avia Świdnik)
Paweł Żyra (?)

od domowego meczu z Polonią Bytom. Spotkanie zostanie rozegrane w sobotę, 19 lipca, o godz. 17.30.

Dominik Smagała

TERMINARZ RUNDY JESIENNEJ KLASA OKRĘGOWA

Kolejka 1 - 16.08.

Powiślak Końskowola - Stal II Kraśnik
Polesie Kock - Opolanin Opole Lubelskie
Hetman Gołęb - Cisowianka Drzewce
Trawena Trawniki - Stal Poniatoła
Piaskovia Piaski - Górnik II Łęczna
Unia Bełżyce - LKS Kamionka
POM-Iskra Piotrowice - Sygnał Lublin
Tarasola Cisy Nałęczów - Avia II Świdnik
Wisła Puławy - pauza

Kolejka 2 - 23.08.

Sygnał - Tarasola
LKS - POM-Iskra
Górniki II - Unia
Stal - Piaskovia
Cisowianka - Trawena
Opolanin - Hetman
Stal II - Polesie
Wisła - Powiślak
Avia II - pauza
Kolejka 3 - 30.08.
Polesie - Wisła
Hetman - Stal II
Trawena - Opolanin
Piaskovia - Cisowianka
Unia - Stal
POM-Iskra - Górnik II
Tarasola - LKS
Avia II - Sygnał
Powiślak - pauza

Kolejka 4 - 06.09.

LKS - Avia II
Górniki II - Tarasola
Stal - POM-Iskra
Cisowianka - Unia
Opolanin - Piaskovia
Stal II - Trawena
Wisła - Hetman
Powiślak - Polesie
Sygnał - pauza
Kolejka 5 - 10.09.
Hetman - Powiślak
Trawena - Wisła
Piaskovia - Stal II
Unia - Opolanin
POM-Iskra - Cisowianka
Tarasola - Stal
Avia II - Górnik II
Sygnał - LKS
Polesie - pauza

Kolejka 6 - 13.09.

Górniki II - Sygnał
Stal - Avia II
Cisowianka - Tarasola
Opolanin - POM-Iskra
Stal II - Unia
Wisła - Piaskovia
Powiślak - Trawena
Polesie - Hetman
LKS Kamionka - pauza
Kolejka 7 - 20.09.
Trawena - Polesie
Piaskovia - Powiślak
Unia - Wisła
POM-Iskra - Stal II
Tarasola - Opolanin
Avia II - Cisowianka
Sygnał - Stal
LKS - Górnik II
Hetman - pauza

Kolejka 8 - 24.09.

Stal - LKS
Cisowianka - Sygnał
Opolanin - Avia II
Stal II - Tarasola
Wisła - POM-Iskra
Powiślak - Unia
Polesie - Piaskovia
Hetman - Trawena
Górniki II - pauza
Kolejka 9 - 27.09.
Piaskovia - Hetman
Unia - Polesie
POM-Iskra - Powiślak
Tarasola - Wisła
Avia II - Stal II
Sygnał - Opolanin
LKS - Cisowianka
Górniki II - Stal
Trawena - pauza

Kolejka 10 - 04.10.

Cisowianka - Górnik II
Opolanin - LKS
Stal II - Sygnał
Wisła - Avia II
Powiślak - Tarasola
Polesie - POM-Iskra
Hetman - Unia
Trawena - Piaskovia
Stal - pauza

Kolejka 11 - 11.10.

Unia - Trawena
POM-Iskra - Hetman
Tarasola - Opolanin
Avia II - Powiślak
Sygnał - Wisła
LKS - Stal II
Górniki II - Opolanin
Stal - Cisowianka
Piaskovia - pauza

Kolejka 12 - 15.10.

Opolanin - Stal
Stal II - Górnik II
Wisła - LKS
Powiślak - Sygnał
Polesie - Avia II
Hetman - Tarasola
Trawena - POM-Iskra
Piaskovia - Unia
Cisowianka - pauza

Kolejka 13 - 18.10.

POM-Iskra - Piaskovia
Tarasola - Trawena
Avia II - Hetman
Sygnał - Polesie
LKS - Powiślak
Górniki II - Wisła
Stal - Stal II
Cisowianka - Opolanin
Unia - pauza

Kolejka 14 - 25.10.

Stal II - Cisowianka
Wisła - Stal
Powiślak - Górnik II
Polesie - LKS
Hetman - Sygnał
Trawena - Avia II
Piaskovia - Tarasola
Unia - POM-Iskra
Opolanin - pauza

Kolejka 15 - 02.11.

Tarasola - Unia
Avia II - Piaskovia
Sygnał - Trawena
LKS - Hetman
Górniki II - Polesie
Stal - Powiślak
Cisowianka - Wisła
Opolanin - Stal II
POM-Iskra - pauza

Kolejka 16 - 08.11.

Wisła - Opolanin
Powiślak - Cisowianka
Polesie - Stal
Hetman - Górnik II
Trawena - LKS
Piaskovia - Sygnał
Unia - Avia II
POM-Iskra - Tarasola
Stal II - pauza

Kolejka 17 - 15.11.

Avia II - POM-Iskra
Sygnał - Unia
LKS - Piaskovia
Górniki II - Trawena
Stal - Hetman
Cisowianka - Polesie
Opolanin - Powiślak
Stal II - Wisła
Tarasola Cisy - pauza

Wisła w „Okręgówce”!

Mamy oficjalne informacje. Wisła Puławy będzie występowała w Klasie Okręgowej. To decyzja podjęta przez Komisję ds. Nagłych Lubelskiego Związku Piłki Nożnej.

Władze podjęły decyzję, która oznacza, iż spadkowicz z II ligi zagra w „Okręgówce”.

Ta klasa rozgrywkowa w sezonie 2025/2026 będzie rozszerzona do 17 zespołów.

W uzasadnieniu czytamy: decyzja została podjęta ze względu na wyjątkowe okoliczności związane ze spadkiem klubu Wisła Puławy z II ligi oraz przyznaniem temu klubowi licencji na udział w rozgrywkach Klasy Okręgowej. Komisja, mając na uwadze trudną sytuację organizacyjną i sportową klubu oraz

kierując się zasadą solidarności i wsparcia środowiska piłkarskiego regionu, uznała za zasadne rozszerzenie liczby drużyn.

Celem decyzji jest umożliwienie udziału Wisły Puławy w rozgrywkach, przy jednoczesnym zachowaniu równowagi i płynności organizacyjnej Klasy Rozgrywkowej. Decyzja została podjęta jednogłośnie przez członków Komisji ds. Nagłych.

SKŁAD KLASY OKRĘGOWEJ

Avia II Świdnik, Cisowianka Drzewce, Górnik II Łęczna, Hetman Gołęb, LKS Kamionka, Opolanin Opole Lubelskie, Piaskovia Piaski, Polesie Kock, POM-Iskra Piotrowice, Powiślak Końskowola, Stal II Kraśnik, Stal Poniatoła, Sygnał Lublin, Tarasola Cisy Nałęczów, Trawena Trawniki, Unia Bełżyce, Wisła Puławy.

mp

Gospodynie z powiatu parczewskiego gościły w TVP

Koło Gospodyń Wiejskich w Górkach „Górczanie” nie zwalnia tempa i odnosi kolejne spektakularne sukcesy

- Ostatnio gospodynie z dumą sięgnęły po zwycięstwo w prestiżowej Bitwie Regionów, pokazując nie tylko kulinarne mistrzostwo, ale też pasję i zaangażowanie. Ich osiągnięcia nie przeszły bez echa – zawiąły aż do TVP3 Lublin, gdzie zaprezentowały swój talent - informuje gmina.



GR Gospodynie gościły w TVP

WTZ Parczew na festiwalu w Kodniu

Uczestnicy WTZ Parczew wzięli udział w XVIII Nadbużańskim Integracyjnym Festiwalu Muzycznym w Kodniu – wydarzeniu, które łączy muzykę, radość i integrację.

- Podczas festiwalu mogliśmy podziwiać występy artystyczne, dzielić się swoją twórczością i wspólnie przeżywać muzyczne emocje w gronie zaprzyjaźnionych placówek. Do występu przygotowała nas Dorota Kułak, której serdecznie dziękujemy za zaangażowanie - relacjonują przedstawiciele WTZ Parczew.



GR Nie zabrakło tańca

Udany występ naszych bibliotekarzy



Za nami inscenizacja fragmentów dramatu antycznego zwanego także renesansową tragedią „Odprawa Posłów Greckich” według Jana Kochanowskiego. Wystąpili Bibliotekarze Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Parczewie: Małgorzata Swoboda w roli Kasandry, Edyta Dziewulska w roli Heleny oraz Marian Kowalski w roli Antenora.

Bohaterska akcja przy Urzędzie Gminy Dębowa Kłoda



- Wszyscy patrzyliśmy z niedowierzaniem jak pan Ryszard bez żadnego zabezpieczenia, bez rękawiczek delikatnie zdejmował je z drzewa - relacjonuje pani wójt

Przy Urzędzie Gminy w Dębowej Kłodzie na magnolii uwieszony był rój pszczoł. Usunął go pan Ryszard, pszczelarz z gminy.

- Wszyscy patrzyliśmy z niedowierzaniem jak pan Ryszard bez żadnego zabezpieczenia, bez rękawiczek delikatnie zdejmował je z drzewa. Ogromne uznanie i szacunek dla tego

pszczelarza i wszystkich pszczelarzy, doceniając ich pracę. Bo większość z nich robi to z miłości do pszczoł, z wyjątkową delikatnością. Prawdziwego pszczelarza można poznać po tym, jak traktuje pszczoły. Nawet jak tylko jedna mu spadała na ziemię, brał je na dłoń i dołączał do reszty - relacjonuje Grażyna Lamczyk, wójt gminy Dębowa Kłoda i dodała, że „to jest prawdziwy pszczelarz”.

GR

Parczew. Interwencja straży pożarnej na Jagieli



- Po dojeździe na miejsce zabezpieczyliśmy teren i przystąpiliśmy do usuwania skutków burzy. Działania zakończyliśmy po około godzinie - relacjonują druhowie.

Do powalonych gałęzi i konarów drzew na ulicy Władysława Jagiełły zostali zadysponowani

w poniedziałek, 7 lipca druhowie z OSP Koczerki.

GR

O G Ł O S Z E N I E

WÓJT GMINY MILANÓW

podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Milanów ul. Kościelna 11A oraz na stronie internetowej www.ugmilanow.bip.lubelskie.pl, został wywieszony na okres 21 dni (od dnia 09.07.2025 r. do dnia 30.07.2025 r.) wykaz nieruchomości stanowiących własność gminy Milanów przeznaczonych do użyczenia. Szczegółowe informacje można uzyskać telefonicznie pod numerem telefonu (83) 356 76 27.

Nowi gracze w Podlasiu. Czas na Orłęta i „Jagę II”

Miniony tydzień treningowy zakończył się meczem kontrolnym z Chełmianką Chełm. Piłkarze Podlasia przegrali 1:2.

Jedynego gola dla zespołu z Białej Podlaskiej zdobył Michał Grochowski, który sfinalizował podanie Kacpra Dmitruka. Dla miejscowych bramkę zdobył Paweł Tomczyk, który ma na koncie mecze w barwach Lecha Poznań oraz Piasta Gliwice.

- Musimy popracować nad komunikacją w zespole, bo właśnie przez to pojawiają się błędy w defensywie. Jestem zadowolony z pracy, którą zespół wykonał w trakcie mikrocyklu treningowego - mówi Maciej Oleksiuk, opiekun Podlasia.

Z Lewartu do Podlasia

Nowym graczem białczan ma zostać Dawid Nojszewski.

23-letni pomocnik ostatni sezon spędził w Lewartcie Lubartów. W Podlasiu grał przez dwa sezony. Zapisał się w historii klubu, zdobywając pierwszą bramkę na przebudowanym obiekcie. „Nojszi” otworzył wynik spotkania z Wieczystą Kraków (1:1).

Chełmianka Chełm - Podlasie Biała Podlaska 2:1 (1:1)

Bramki: Tomczyk 22', zaw. testowany 53' - Grochowski 25' **Podlasie:** zaw. testowany I - Dmitruk, Bobowski, Konaszewski, Maluga, Nojszewski, Kopytov, Jakóbczyk, Gorzhuij, Grochowski, Mróz. Ponadto grali: Jeż, Manamela, zawodnik testowany, Mikołajewski, Oremczuk, Andrzejuk, Twarowski, Mazurek, Kosieradzki, Żakiewicz.

Dwa mecze w Białej

Przed zespołem spotkania na własnym boisku.

W środę o godz. 17:00 Podlasie podejmie Orłęta Radzyń Podlaski. Mecz zostanie rozegrany na obiekcie przy ul. Zdanowskiego. Z kolei w samo południe początek starcia z Jagiellonią II Białystok. Spotkanie odbędzie się na murawie stadionu przy ul. Piłsudskiego.

Rakhidi Manamela w Podlasiu

24-letni defensywny pomocnik został nowym zawodnikiem Podlasia.

Rakhidi Manamela ostatnio grał w Sokole Sieniawa. W meczu testowym pokazał się z dobrej strony, a podczas dwóch kontrolnych spotkań zdążył zdobyć ksywkę Kanté. Zawodnik pochodzi z Republiki Południowej Afryki.

„Wawa” wraca do domu

W zespole Podlasia będzie występować Mateusz Konaszewski.

30-letni obrońca przyszedł do Podlasia przed sezonem 2013/2014 z Polonii Warszawa. W zespole z Białej Podlaskiej spędził pięć i pół roku. Przed dwa sezony występował również w Orłętach Radzyń Podlaski. Ostatnie sezony to występy w Huraganie Międzyrzec Podlaski. W ostatnich rozgrywkach zdobył 6 bramek. W sezonie 2020/2021 grał w Lutni Piszczac.

Będzie napastnik!

W Podlasiu powinien grać Jan Mróz.

21-latek jest wychowankiem Hetmana Zamość. Grał w: Cracovii II Kraków, Sokole Sieniawa, a w ostatnim sezonie w Orłętach Radzyń. Zdobyl 17 goli i dołożył 13 asyst.

mp

Proponowany podział lig wojewódzkich

Wydział Gier Lubelskiego Związku Piłki Nożnej po ponownej weryfikacji prawa gry drużyn wyrażających chęć udziału w rozgrywkach przedstawia planowany podział młodzieżowych lig wojewódzkich w sezonie 2025/26.

I Liga Wojewódzka Juniorów Starszych A1

Avia Świdnik, Górnik Łęczna, Lewart Lubartów, Lublinianka Lublin, Motor Lublin, Sygnał Lublin, Vrotcovia Lublin, Widok Lublin

I Liga Wojewódzka Juniorów Młodszych B1

Avia Świdnik, BKS Biłgoraj, BKS Lublin, Chełmianka Chełm, Górnik Łęczna S.A., Lublinianka Lublin, Motor Lublin, Podlasie Biała Podlaska

II Liga Wojewódzka Juniorów Młodszych B1

BKS Biłgoraj, Górnik Łęczna, Gryf Gmina Zamość, Hetman Zamość, Krysztal Werbkowice, Lewart Lubartów, Lublinianka Lublin, Łada 1945 Biłgoraj, Orłęta-Spomlek Radzyń Podlaski, Start 1944 Krasnystaw, Sygnał Lublin, Tomasovia Tomaszów Lubelski, Tur Milejów, Unia Hrubieszów, Vrotcovia Lublin, Widok Lublin

I Liga Wojewódzka Trampkarzy Starszych C1

Avia Świdnik, Górnik Łęczna, Lublinianka Lublin, Motor Lublin, Orłęta Łuków, Orłęta-Spomlek Radzyń Podlaski, Podlasie Biała Podlaska, Sygnał Lublin

II Liga Wojewódzka Trampkarzy Starszych C1

Górnik Łęczna, GLKS Policzna, KS Góra Puławska, Hetman Zamość, Kłos Chełm, LKS Kamionka, Huragan Międzyrzec Podlaski, MOSiR Lubartów, Niedźwiadek Chełm, Orlik Lubartów, Huragan Hrubieszów, Tęcza Kraśnik, Tomasovia Tomaszów Lubelski, Vrotcovia Lublin, Widok Lublin, Wisła Puławy

I Liga Wojewódzka Trampkarzy Młodszych C2

Avia Świdnik, BKS Lublin, Górnik Łęczna, Łada 1945 Biłgoraj, Motor Lublin, Perełki Puławy, Podlasie Biała Podlaska, Sygnał Lublin

II Liga Wojewódzka Trampkarzy Młodszych C2

AMPlus Łuków, Orlik Dęblin, EKO Różanka, Gaudium Zamość, Hetman Zamość, Lublinianka Lublin, Unia Hrubieszów, Niedźwiadek Chełm, Omega Stary Zamość, Piaskovia Piasiki, Sygnał Lublin, Delta Nielisz, Tomasovia Tomaszów Lubelski, Victoria Parczew, Vrotcovia Lublin, Widok Lublin

I Liga Wojewódzka Młodzików Starszych D1

BKS Lublin, Bronowice Lublin, Górnik Łęczna, Hetman Zamość, Lublinianka Lublin, Motor Lublin, Orłęta-Spomlek Radzyń Podlaski, Wisła Puławy

II Liga Wojewódzka Młodzików Starszych D1

AMPlus Łuków, Avia Świdnik, BKS Biłgoraj, BKS Lublin, Gaudium Zamość, Granit Bychawa, Gryf Gmina Zamość, Hetman Zamość, Jedyńka Krasnystaw, Kłos Chełm, Huragan Międzyrzec Podlaski, MOSiR Lubartów, Motor Lublin S.A., MUKS Kraśnik, Niedźwiadek Chełm, Orłęta Łuków, Perełki Puławy, Podlasie Biała Podlaska, Puławiak Puławy, Tęcza Kraśnik, Tomasovia Tomaszów Lubelski, Unia Hrubieszów, Vrotcovia Lublin, Widok Lublin

I Liga Wojewódzka Młodzików Młodszych D2

Avia Świdnik, BKS Lublin, Bronowice Lublin, Górnik Łęczna, Hetman Zamość, Lublinianka Lublin, Motor Lublin, Podlasie Biała Podlaska

II Liga Wojewódzka Młodzików Młodszych D2

AF Głusk, BKS Biłgoraj, BKS Lublin, Bronowice Lublin, Cisowianka Drzewce, EKO Różanka, Gaudium Zamość, Gryf Gmina Zamość, Krężnica Jara, Łada 1945 Biłgoraj, MOSiR Lubartów, Motor Lublin, Orłęta Łuków, Orłęta-Spomlek Radzyń Podlaski, Orlik Dęblin, Perełki Puławy, Podlasie Biała Podlaska, Pogoń 96 Łaszczówka, Ruch Ryki, Tęcza Kraśnik, Tomasovia Tomaszów Lubelski, Vrotcovia Lublin, Widok Lublin, Wisła Puławy

mp

BIA

Puchar Polski. Znamy pary I rundy!

Powracają lokalne emocje piłkarskie. 26 i 27 lipca rozegrana zostanie I runda Pucharu Polski na poziomie Lubelskiego Związku Piłki Nożnej - Oddział w Białej Podlaskiej. Na kibiców czeka aż 21 pasjonujących spotkań, które zainaugurują tegoroczne rozgrywki w regionie.

Zgodnie z regulaminem, gospodarzami poszczególnych meczów będą drużyny wymienione jako pierwsze w poniższym zestawieniu:

PARY I RUNDY PUCHARU POLSKI

Twierdza Kobylany - Lutnia Piszczac
Olimpia Jabłoń - LKS Milanów
Tur Turze Rogi - Unia Żabików

Start Gózd - ŁKS Łazy
Unia Krzywda - Orkan Wojciechów
Olimpia Okrzeja - Sokół Adamów
Janovia Janów Podlaski - KS Drelów
Bizon Jeleniec - Dwernicki Stoczek Łukowski
Agrospport Leśna Podlaska - Victoria Parczew
Bystrzyca Borki - AZ-BUD I Komarówka Podlaska
Armata Stoczek Łukowski - Orłęta II Radzyń Podlaski
Lesovia Trzebieszów - Kuja-wiak Stanin
Podlasie II Biała Podlaska - Orzeł Czemierniki
Niwa Łomazy - Grom Kąkol-lewnica
Polesie Serokomla - Absolut-went Domaszewnica
Bór Dąbie - Orłęta Gołaszyn
Gręzovia Gręzówka - Bad Boys Zastawie
Podlasie Biała Podlaska U-17 - Red Sielczyk



Na kibiców czeka aż 21 pasjonujących spotkań, które zainaugurują tegoroczne rozgrywki w regionie

Dąb Dębowa Kłoda - Granica Terespol
Wenus Oszczepalin - AR-TIG Huta Dąbrowa
AZ-BUD II Komarówka Podlaska - LZS Dobryń
Orłęta II Łuków - wolny los

Rozgrywki będą odbywać się w klasycznym formacie. W przypadku remisu po regulaminowym czasie gry, o awansie zadecydują rzuty karne, rozgrywane zgodnie z obowiązującymi przepisami (pierwsze 5 serii, a następnie do skutku).

mp

Solnica i Wałachowski na ławce Orłąt!

Znamy sztab szkoleniowy, który poprowadzi Orłęta Łuków w IV lidze.

Jak już informowaliśmy, trenerem łukowian został Piotr Wałachowski. „Wałach” może liczyć na solidne wsparcie. Pomagać mu będzie Dariusz Solnica.

Wychowanek żółto-czerwonych w Ekstraklasie rozegrał



Piotr Wałachowski (z lewej) oraz Dariusz Solnica będą odpowiadać za wyniki Orłąt

94 mecze, w których zdobył 9 goli. Wraz z Legią Warszawa wywalczył Puchar i Superpuchar Polski. W sezonie 2000/2001 wywalczył tytuł króla strzelców I ligi w barwach Odry Opole.

Dariusz Solnica ma na swoim koncie występy w reprezentacjach Polski do lat 15, 16 oraz 23. W CV ma grę w najwyższej klasie rozgrywkowej w barwach: Legii, KSZO

Ostrowiec Świętokrzyski, Pogoni Szczecin, Lecha Poznań. Występował również w takich ekipach jak: Dominet Piaseczno, FC Piaseczno, Polonia Warszawa, Odra Opole, Górnik Łęczna, Aluminium Konin, Tłoki Gorzyce, Szczakowianka Jaworzno czy Piast Gliwice. Karierę kończył w łukowskich Orłętach.

mp

Rowerowy rajd przez Międzyrzec i okolice



Uczestnicy ostatecznie powrócili do Międzyrzecza – na „Stanicę”, gdzie czekało ognisko, kiełbaski i wspólna integracyjna

Mieszkańcy Międzyrzecza Podlaskiego i okolic w sobotę, 12 lipca, wzięli udział w wyjątkowym wydarzeniu – Rowerowym Rajdzie organizowanym przez stowarzyszenie Razem zmieniamy Międzyrzec Podlaski i okolice.

O godz. 10.30 przed remizą OSP „Stołpno” przy ul. Kościuszki zebrała się grupa miłośników dwóch kółek gotowych na wspólne prze-

jechać około 25-kilometrowej trasy. – Rajd rowerowy wpisał się w kalendarz wydarzeń naszego stowarzyszenia Razem zmieniamy Międzyrzec Podlaski i okolice – mówi Adam Hryć, prezes stowarzyszenia. – To była kolejna wyprawa rowerowa po pięknych okolicach naszego miasta zakończona wspólnym pieczeniem kiełbasek przy ognisku. Bardzo dziękuję wszystkim uczestnikom za obecność, miłą i przyjazną atmosferę spędzoną na świeżym powietrzu – dodaje. – Dziękuję wszystkim, którzy wzięli udział w naszym raj-

dzie rowerowym zakończonym na „Stanicy” w Międzyrzeczu Podlaskim – podkreślał z entuzjazmem radny Rady Miasta Mateusz Olszewski, który jest współorganizatorem wydarzenia. – Świetna atmosfera, dobra pogoda i mnóstwo pozytywnej energii – o to właśnie chodziło! Mam nadzieję, że spotkamy się ponownie w jeszcze większym gronie. Dzięki za wspólnie spędzony czas! – dodał. – Super rajd! – podsumował jeden z uczestników wydarzenia. – Świetnie zorganizowany, trasa ciekawa, a meta na Stolicy w Międzyrzeczu to strzał



Rajd prowadził przez okoliczne miejscowości: Siłno, Utrówkę, Szachy, Żerocin i Zahajki

w dziesiątkę. Była okazja pojeździć, pośmiać się i spędzić czas z fajnymi ludźmi. Dzięki

za taką inicjatywę i czekam na kolejny!

Kamil Pulik

Huragan ogłasza nabór do drużyn dziecięcych

Huragan Międzyrzec Podlaski zaprasza na treningi:

- chłopców z rocznika 2009 i 2010 do gry w lidze okręgowej juniorów młodszych,
- chłopców z rocznika 2011 i 2012 do gry w drużynie trampkarzy starszych.

Kontakt do trenera: 604 788 738

Pierwszy trening już w sierpniu na stadionie miejskim im. Bronisława Saczuka w Międzyrzeczu Podlaskim, ul. Przena 3.

Kamil Pulik

AUTOPROMOCJA

ZNAJDŹ NAS NA facebook

Mecz kontrolny: Mazovia Mińsk Mazowiecki - Orleńta Spomlek Radzyń Podlaski 3:1 (1:1)

Pierwszy sparring za Orleńtami

W poprzedni poniedziałek piłkarze Orleńta pierwszy raz spotkali się z nowym trenerem Rafałem Dudkiewiczem. Podsumowaniem tygodnia był mecz z Mazovią. Wynik nie imponuje, ale on będzie liczył się dopiero w sierpniowych meczach w lidze. Kilku zawodników próbuje w trakcie testów przekonać do siebie sztab szkoleniowy i władze klubu.

W sobotnim meczu nie zagrali m.in. Tomasz Wiewiórka, który postanowił spróbować szczęścia na testach w Żąbkowii i kiedy koledzy grali w Mińsku, on uczestniczył w gierce kontrolnej

Mazovia Mińsk Mazowiecki - Orleńta Spomlek Radzyń Podlaski 3:1 (1:1)

gol dla Orleńta: Karol Rycaj 42
Orleńta: Nowak - J. Rycaj, Miszta, Pendel, Obroślak, Pęczak, D. Rycaj, K. Rycaj, Cudowski i 2 zawodników, II połowa: sześciu zawodników testowanych + Szczepaniak, Grochowski, Siudaj, Borysiuk, Korolczuk, Daniłoso

w Żąbkach. Nie było również Jana Mroza, który jest bliski uzgodnienia warunków z Podlasie, choć w sprawie tego zawodnika było w ostatnich dniach tyle zwrotów akcji, że jak długo na papierze nie będzie podpisów, tak długo piłka pozostaje w grze. - Bardzo chętnie widzielibyśmy Janka u siebie, gwarantujemy potrzebną nam jakość,

PRACA SZUKA CZŁOWIEKA, AKADEMIA ORLEŃT SZUKA KIEROWNIKA

Wymagania:

- Posiadanie odpowiednich kwalifikacji trenerskich - przynajmniej UEFA B
- Doświadczenie w pracy z młodzieżą i w szkoleniu piłkarskim
- Planowanie i organizacja działalności akademii.
- Nadzór nad rozwojem zawodników
- Umiejętność zarządzania zespołem trenerów
- Komunikacja i współpraca z rodzicami oraz podmiotami wspierającymi

Oferujemy:

- Terminowe wynagrodzenie
- Pracę w przyjemnym towarzystwie

Termin rozpoczęcia pracy: 1 sierpnia 2025
CV można przynieść na Warszawską 77 albo przesłać mailem na adres klub@orleta-spomlek.pl

ale też umówiliśmy się z nim przy przedłużeniu kontraktu, że jeśli jakiś inny klub zechce zapłacić odpowiednią kwotę transferu i on też będzie chciał się przenieść, to nie będziemy robić trudności - komentuje wiceprezes Przemysław Kośmider. Nie

jest jasna również sportowa przyszłość dotychczasowego rezerwowego bramkarza, trenera bramkarzy, asystenta trenera i kierownika drużyny, Roberta Nowackiego. Do współpracy przy prowadzeniu ekstraklasowej drużyny Górnika Łęczna zaprosił go

pracujący niegdyś w Radzyńu trener Artur Bożyk.

Testujemy...

Rozmowy z nowymi zawodnikami otoczone są pewną mgiełką dyskrecji i w sprawozdaniach pojawia się określenie „Zawodnik testowany”. Powiemy więc tylko, że wśród tych, którzy w Mińsku próbowali przekonać do siebie trenera Dudkiewicza, byli nowy bramkarz, pomocnik, który ma za sobą udaną przygodę w Polonii Warszawa w Centralnej Lidze Juniorów, młody napastnik z epizodami w Pogoni Siedlce, lewy obrońca oraz wracający do klubu po przygodzie w młodzieżowych drużynach Górnik Łęczna Kornel Porczyński. Po półrocznej przerwie do gry wrócił Dominik Rycaj, co należy traktować jako spore wzmocnienie. Wszyscy oni w sobotnim meczu zaprezentowali się zupełnie przyzwoicie.

Andrzej Mańko - nowy „kiero”

Oprócz boiskowej jedenastki klaruje się też sytuacja na ławce. Po operacji do pełnej formy nie powrócił jeszcze legendarny „kiero” Waldeemar Pawlina. Za sprawy organizacyjne odpowiadać będzie więc nowy kierownik Andrzej Mańko. W najbliższych dniach zapadną też ostateczne decyzje co do asystenta trenera - być może będzie to któryś z zawodników. Kolejnym sparingpartnerem w środę na wyjeździe będzie Podlasie Biała Podlaska, w sobotę zaś będzie szansa sprawdzić się w rywalizacji z Lewartem. Dokładna godzina i miejsce rozegrania meczu zostaną podane w klubowych social mediach

Zbigniew Smółko

Historyczny sukces lekkoatletek z Parczewa! Panowie na podium!



Górny rząd od lewej: Trochonowicz Gabriela, Lewczuk Ewelina, Czarnacka Aleksandra, Wróbel Martyna, Chmielarz Mirosław (trener), Czarnacka Kornelia, Naumiuk Maria, Romaniuk Lena
Dolny rząd od lewej: Uściński Aleksandra, Burzec Stefania, Czupryna Milena, Rola Karolina, Dorosz Weronika, Kostrzewska Agata, Krzewska Lena, Golonka Gabriela



Górny rząd od lewej: Pajdosz Benjamin, Wasilewski Kamil, Suchorab Mikołaj, Jakubowski Sebastian, Adamowicz Borys, Chmielarz Mirosław (trener), Matuszewski Łukasz, Czarnacki Tomasz, Demczuk Hubert
Dolny rząd od lewej: Kisielewski Maksymilian, Romaniuk Igor, Pieroszkiewicz Nikodem, Szczygieski Tymoteusz, Abramczuk Dawid, Łopatniuk Piotr, Ilczuk Marcel, Burza Przemysław

Wielki dzień dla młodych sportowców z Parczewa! Na stadionie lekkoatletycznym bialskiego AWF-u rozegrano finał wojewódzkich Igrzysk Młodzieży Szkolnej w Lidze Lekkoatletycznej.

Po raz pierwszy w historii szkoły do etapu finałowego zakwalifikowały się dwie drużyny reprezentujące Szkołę Podstawową nr 1 im. Tadeusza Kościuszki w Parczewie, zarówno dziewczęta, jak i chłopcy. Zawody zakończyły się historycznym sukcesem: złotem dla dziewcząt i brązem dla chłopców!

Mistrzyni z Parczewa: pasja, ambicja i rekordy

Drużyna dziewcząt, prowadzona przez Mirosława Chmielarza, zachwyciła swoją formą, walecznością i determinacją. W trakcie zawodów uczennice SP nr 1 ustanowiły aż trzy

nowe rekordy szkoły oraz wiele imponujących rekordów życiowych. Ich wysiłek przyniósł bezprecedensowy sukces - pierwsze miejsce w województwie!

Skład złotej drużyny prezentuje się imponująco:

Dorosz Weronika (100 m – 14,01 s – 4. miejsce),
Kostrzewska Agata (100 m – 14,25 s – 7. miejsce),
Krzewska Lena (100 m – 14,26 s – 8. miejsce),
Burzec Stefania (300 m – 52,43 s – 13. miejsce),
Uściński Aleksandra (300 m – 54,16 s – 22. miejsce),
Czarnacka Kornelia (1000 m – 3:31,95 – 3. miejsce),
Trochonowicz Gabriela (600 m – 1:57,35 – 7. miejsce – rekord szkoły),
Golonka Gabriela (600 m – 2:07,88 – 11. miejsce),
Rola Karolina (skok wzwyż – 140 cm – 4. miejsce – rekord szkoły),
Czarnacka Aleksandra (130 cm – 9. miejsce),

Wróbel Martyna (130 cm – 10. miejsce),
Naumiuk Maria (pchnięcie kulą – 7,68 m – 12. miejsce),
Czupryna Milena (7,41 m – 13. miejsce),
Romaniuk Lena (6,89 m – 19. miejsce).

Ogromne emocje towarzyszyły także sztafecie 4x100 m w składzie Krzewska, Rola, Dorosz, Kostrzewska, która uzyskała znakomity czas 56,32 s, zdobywając 5. miejsce i ustanawiając nowy rekord szkoły.

Dziewczęta spisały się znakomicie. Ich walka na bieżni i w konkurencjach technicznych to była prawdziwa lekkoatletyczna uczta. Od początku widzieliśmy determinację, ale też radość z rywalizacji i ogromne skupienie. Cieszę się, że mogłem być świadkiem takiego wydarzenia i mieć swój udział w ich sukcesie - powiedział Mirosław Chmielarz, opiekun zespołu i nauczyciel wychowania fizycznego w SP nr 1.

Końcowa klasyfikacja dziewcząt:

- SP 1 Parczew – 1113 pkt
- SP 9 Biała Podlaska – 1070 pkt
- SP 9 Zamość – 1058 pkt
- SP 2 Tomaszów Lubelski – 1011 pkt
- SP 42 Lublin – 880 pkt
- SP 1 Biłgoraj – 843 pkt
- SP 2 Kraśnik – 831 pkt
- SP 3 Lubartów – 795 pkt
- SP 6 Chełm – 768 pkt
- SP 4 Lublin – 683 pkt
- SP 5 Chełm – 599 pkt

Chłopcy z brązem - godne zakończenie ery dominacji

Choć przez ostatnie dwa lata chłopcy z SP nr 1 Parczew nie mieli sobie równych, w tegorocznych zawodach musieli zadowolić się trzecim miejscem. Brąz to jednak nadal ogromny sukces, który potwierdza sportową klasę drużyny.

W skład brązowego zespołu weszli: Kisielewski Maksymilian, Wasilewski Kamil, Łopatniuk Piotr, Matuszewski Łukasz, Szczygieski Tymoteusz, Ilczuk

Marcel, Jakubowski Sebastian, Pajdosz Benjamin, Burza Przemysław, Czarnacki Tomasz, Pieroszkiewicz Nikodem, Romaniuk Igor, Adamowicz Borys, Suchorab Mikołaj i Demczuk Hubert.

Na wyróżnienie zasłużyli m.in.: Szczygieski Tymoteusz, który w biegu na 600 m uzyskał czas 1:40,47, zajmując 5. miejsce i ustanawiając rekord szkoły. Adamowicz Borys w pchnięciu kulą osiągnął wynik 11,39 m, zdobywając 1. miejsce w swojej konkurencji.

Chłopcy mają za sobą wiele lat wspólnych treningów i rywalizacji. Trzecie miejsce nie jest dla nich porażką, ale kolejnym ważnym krokiem. Zawsze podkreślam, że medal to nie tylko wynik. To historia pracy, wysiłku i poświęcenia - dodał Mirosław Chmielarz.

Końcowa klasyfikacja chłopców:

- SP 9 Biała Podlaska – 1268 pkt
- SP 3 Hrubieszów – 1129 pkt
- SP 1 Parczew – 1010 pkt
- SP 1 Biłgoraj – 996 pkt
- SP 3 Lubartów – 988 pkt
- SP 5 Chełm – 979 pkt

- SP 4 Lublin – 969 pkt
- SP 5 Świdnik – 924 pkt
- SP Frampol – 679 pkt

Sportowy duch i przyszłość przed nimi

Sukces obu drużyn SP nr 1 Parczew to dowód na to, że ciężka praca, pasja i zaangażowanie potrafią przenieść lokalną szkołę na sportowe szczyty. Dla wielu z tych młodych sportowców to dopiero początek ich lekkoatletycznej drogi. Społeczność szkolna i lokalna jest dumna ze swoich reprezentantów, a nauczyciele nie kryją wzruszenia.

To piękny moment w historii szkoły. Takie sukcesy nie przychodzą same. To efekt regularnych treningów, wzajemnego wsparcia i atmosfery, jaką udało nam się stworzyć. Jestem dumny z każdego zawodnika i zawodniczki. Mam nadzieję, że ten sukces zmotywuje kolejne roczniki do sięgania po więcej - podsumował Chmielarz.

mp

Wakacje na sportowo

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Parczewie serdecznie zaprasza wszystkie chętne dzieci z gminy Parczew oraz okolicznych miejscowości do aktywnego udziału w programie Wakacje Letnie na Sportowo.

Program będzie realizowany na obiekcie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Parczewie przy al. Jana Pawła II 1 w godz.



11 - 13 pod kierunkiem animatora sportu. Serdecznie zapraszamy wszystkich chętnych do wspólnej zabawy. Dla osób biorących udział w programie na zakończenie podczas podsumowania im-

prez przy ognisku organizatorzy przewidzieli atrakcyjne upominki rzeczowe. Serdecznie zapraszamy do aktywnego udziału - mówi Zbigniew Smoliński.

mp

PROGRAM WAKACJI NA SPORTOWO

15 lipca (wtorek)
Miejsce: Boisko asfaltowe lub sala sportowa MOSiR
Wydarzenie: Wakacyjny Turniej Unihokeja – zespoły 4x4 lub 3x3

17 lipca (czwartek)
Miejsce: Sala Sportowa MOSiR
Wydarzenie: Gry planszowe oraz mini turniej w piłkarzyki stołowe (1x1 lub 2x2)

18 lipca (piątek)
Miejsce: Sala Sportowa MOSiR
Wydarzenie: Turniej Tenisa Stołowego – kategorie wiekowe dla dzieci i młodzieży

22 lipca (wtorek)
Miejsce: Boisko trawiaste MOSiR
Wydarzenie: Turniej ringo – zespoły 2x2 lub indywidualnie 1x1

24 lipca (czwartek)
Miejsce: Stadion MOSiR
Wydarzenie: Gry i zabawy rekreacyjne dla dzieci i młodzieży

25 lipca (piątek)
Miejsce: Stadion MOSiR
Wydarzenie: Ognisko i podsumowanie imprez wakacyjnych. Wręczenie upominków za udział w wydarzeniach

PAR

INFORMATOR GMINY BORKI



Kogel Mogel i prawdziwy galimatias na VII Gminnym Turnieju Wsi

GM. BORKI: Niezłą dawkę humoru przygotowało dla uczestników i gości sołectwo Chomejowa, które zorganizowało prze wsparciu Gminy Borki i GOKiS-u po raz siódmy Gminny Turniej Wsi. Motywem przewodnim turnieju był: film.

Podczas Turnieju sołectwo Wola Chomejowa rozbawiło publiczność do łez, prezentując doskonałą scenkę inspirowaną kultowym filmem „Kogel Mogel”. Świetna gra aktorska, dopracowane stroje i znakomite oddanie klimatu PRL-u sprawiły, że widzowie poczuli się jak na prawdziwym planie filmowym. To była scenka na najwyższym poziomie – z humorem, sercem i pomysłem. Partnerem wydarzenia było Województwo Lubelskie, Lubelskie Smakuj Życie, Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego w Lublinie.



W turnieju sołectw zwycięzcami byli wszyscy, ale po żywiołowej i bardzo wesołej rywalizacji pierwsze miejsce zdobyła drużyna sołectwa Sitno



Jolanta Cieślak,
radna z Woli Chomejowej
Turniej Wsi wypadł fantastycznie, było dużo śmiechu

i dobrej zabawy. Jesteśmy pod wrażeniem talentów artystycznych naszych mieszkańców. Scenkę z filmu Kogel - Mogel od początku do końca przygotowało nasze Koło Gospodyń Wiejskich „Jutrzenka”, którego prezeską jest Beata Cieślak. Wraz mężem, sołtysem Wojciechem i innymi zadbał o to, by Wola Chomejowa jako gospodarz turnieju była naprawdę z siebie dumna.



Na uczestników i sekundujących czekało mnóstwo wesołej zabawy. W programie turnieju były tak rzadko spotykane konkurencje jak m.in.: rzut gumofilcem do celu, hula-hop w akcji, konkurencja: buszujący z zbożu, skok na kilimie

Więcej zdjęć na radzyn.24wspolnota.pl

Wystartowało Kino Plenerowe



Organizatorem Kina pod Chmurką jest Gminna Biblioteka Publiczna oraz Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Borkach. Organizatorzy już zapraszają na kolejne projekcje w innych miejscowościach gminy. O szczegółach będziemy informować. Do zobaczenia pod gwiazdami!

GM. BORKI: Pierwsze kino plenerowe w tym sezonie za nami! Kino Pod Chmurką ma to do siebie, że może rozpędzić plany chmurka, ale po przesunięciu pierwszego terminu, ze względu na aurę, 4 lipca wreszcie wystartowało w Borkach wakacyjne kino plenerowe.

4 lipca wieczorem w Borkach odbył się pierwszy seans. Na dużym ekranie został wyświetlony poruszający film familijny pt. „Jeden na milion”, a wspól-

na atmosfera, letni wieczór i liczna obecność widzów, dzieci i dorosłych, sprawiły, że był to wyjątkowy początek tegorocznych, wakacyjnych filmowych spotkań.



Kino Plenerowe wystartowało w Borkach, kolejne wakacyjne trzy seanse filmowe będą organizowane w innych miejscowościach gminy. Żeby spędzić fajny wieczór, wystarczy tylko zabrać kocyk, przekąski i dobry humor

XXIV Spotkania Teatrów Wiejskich „Teatr w opłotkach” - Sitno 2025

GM. BORKI: Organizatorzy serdecznie zapraszają na wyjątkowe święto teatru ludowego i kultury wiejskiej. Już po raz 24 w Sitnie będzie swojsko, kolorowo i teatralnie. Uczestnicy będą mieli okazję wspólnie świętować, oglądać lokalne spektakle, smakować regionalnych potraw i bawić się przy muzyce.

UMIŃA BORKI
GOKiS W BORKACH
KOŁO GOSPODYŃ WIEJSKICH W SITNIE
SOŁECTWO SITNO

XXIV
Spotkania
Teatrów wiejskich
„Teatr w opłotkach”

W PROGRAMIE:
14.00 - OTWARCIE WYDARZENIA
14.30 - WYSTĘP ZESPOŁU TEATRALNEGO Z SITNA
15.00 - WYSTĘP TEATRU PODWÓRKOWEGO DAWIDA
15.30 - WYSTĘP ZESPOŁU Z KRASEWA
16.00 - WYSTĘP ZESPOŁU „ZORZA” Z BELCZĄCĄ
16.45 - POCZESTUNEK DLA GOŚCI
17.30 - ZABAWA TANECZNA
20.00 - KONCERT ARTYSTY: MITURA

ATRAKCJE:
BORKA 360
DNURCHACIE
WATA CUBROWA
KOLOROWE WARIACJE
BROKATOWE TATUAŻE
ŻYWA MASKOTKA

NIEDZIELA
20 LIPCA 2025
GODZ. 14.00
DOM KULTURY
W SITNIE

KONCERT ARTYSTY:
MITURA

GMINA BORKI
SOŁECTWO SITNO
KGW W SITNIE

Gmina
Dębowa KłodaGmina
PodedwórzeGmina
Sosnowica

Będą zmiany nad jeziorem Bialskim. Gmina Dębowa Kłoda ma problem w przetargu

Znamy oferty w przetargu na zagospodarowanie miejsca do rozwoju infrastruktury kulturalnej i turystycznej nad Jeziorem Bialskim. Gmina Dębowa Kłoda ma problem.

W ramach zaplanowanego zadania na terenie byłego „Domu Harcerza” przy Jeziorze Bialskim zostanie wybudowany budynek na potrzeby kulturalno-turystyczne z odpowiednią salą wielofunkcyjną i pomieszczeniami, w tym pomieszczeniami sanitarnymi dla osób

niepełnosprawnych, jak również instalacją OZE i pompą ciepła. Obiekt będzie pełnił rolę centrum kulturalno-turystycznego. Obok zostanie wybudowana tężnia solankowa.

Znamy już oferty firm zainteresowanych wykonaniem inwestycji. Wpłynęło ich aż 7, ale wszystkie znacznie przewyższają zarezerwowaną przez gminę kwotę ok. 7,9 mln złotych. Urzędnicy mogą teraz dołożyć brakujące pieniądze albo unieważnić postępowanie i ogłosić kolejny przetarg.

Ponadto planowane jest zagospodarowanie terenu poprzez m.in. utwardzenie terenu pod

ciąg pieszy, a przy nim usadówienie ławek i koszy na śmieci oraz budowa oświetlenia (latarnie).

- Dzięki realizacji przedsięwzięcia miejscowość Białka stanie się nowoczesnym całorocznym centrum dostępu do kultury i informacji oraz chętnie odwiedzanym miejscem, które przyciągnie różne grupy użytkowników, w tym turystów z uwagi, iż jest to miejscowość turystyczna - czytamy w dokumentacji przetargowej.

Powierzchnia użytkowa obiektu wyniesie 1 297,82 m², powierzchnia zabudowy (całko-

Ok. 7,9 mln zł
zarezerwowała gmina
Dębowa Kłoda

wita) - 1 345,13 m² - wysokość budynku to 8,87 m, długość całego obiektu - 29,58 m, szerokość - 53 m. Budynek będzie mieć jedną kondygnację i poddasze nieużytkowe. Kubatura to 4 062,67 m³.

Wszystko ma być gotowe w ciągu 18 miesięcy od podpisania umowy.

Przy wyborze zwycięzcy urzędnicy wezmą pod uwagę przede wszystkim cenę (waga 60 proc.),

Zestawienie ofert

SORTED - 18 637 083 zł

KONSORCJUM FIRM Zakład Budowlano-Sprzętowy Jacek Krzysiak - 11 683 770 zł

DACH STYL M.K. SMOLINSKY SPÓŁKA JAWNA - 12 497 162

MIRON-BUD MIROSŁAW SZABAT - 10 400 000 zł

ERES Piotr Szymański - 12 000 000 zł

POL-BUD Budownictwo - 11 800 078 zł

Elpie - 17 832 380 zł

a także długość okresu gwarancji jakości na wykonane roboty budowlane oraz dostarczone i wbudowane materiały (40 proc.).

Wszystkie firmy zadeklarowały 5-letni okres gwarancji,

dlatego w praktyce liczyć się będzie tylko cena. Obowiązuje wadium w wysokości 50 tysięcy złotych.

Grzegorz Rekiel

Uroczystość na zakończenie scalania gruntów

GMINA PODEDWÓRZE:
Mieszkańcy wsi Antopol spotkali się, aby świętować zakończenie procesu scalania gruntów.

- Uroczystości rozpoczęły się od mszy św. dziękczynnej w kościele parafialnym w Podedwórze odprawionej przez ks. proboszcza Wiesława Sitarzkiego. Po mszy uczestnicy udali się do miejscowości Antopol, gdzie wójt gminy - Monika Mackiewicz-Drag dokonała prezentacji inicjatyw realizowanych na rzecz wsi w ostatnich latach. Następnie dokonano uroczystego otwarcia dróg. Mieszkańcy Antopola podziękowali uczestnikom procesu scaleniowego, geodetom oraz wykonawcom licznych inwestycji - relacjonują przedstawiciele Gminnej



W wydarzeniu wzięł udział m.in. starosta Janusz Hordejuk (z lewej)

Biblioteki Publicznej w Podedwórze.

Wiele pracy i wysiłku mieszkańcy włożyli w rewalizację dawnego par-

ku dworskiego, w którym odbyła się uroczystość. - Wykonano aleje parkowe, ustawiono tablice informujące o rodzinie Zalewskich

- właścicielach majątku Antopol, wyremontowano budynki gospodarcze, a dopełnieniem uroczystości był koncert muzyczny w altanie

plenerowej, wybudowanej z dofinansowaniem programu Rybactwo i Morze. Dojazd do parku możliwy jest nowymi drogami wybu-

dowanymi w ramach zagospodarowania poscaleniowego oraz drogą powiatową 1620L, której odcinek wybudowany został z Programu Inwestycji Strategicznych Polski Ład. Radość ze wspólnie przeprowadzonych działań, które zmieniły oblicze Antopola, trwała do białego rana - relacjonują przedstawiciele biblioteki.

Wśród zaproszonych gości znaleźli się: starosta parczewski Janusz Hordejuk wraz z pracownikami Starostwa Powiatowego w Parczewie, pracownicy Wojewódzkiego Biura Geodezji z Lublina na czele z Wojciechem Niedziakiem, dyrektor biura Lokalnej Grupy Rybackiej „W dolinie Tyśmienicy i Wieprza” Paweł Waśniowski, wykonawcy oraz inspektorzy nadzoru.

GR

Wójt Hołowieniec z absolutorium. Rada niejednomyślna

Rada Gminy Sosnowica udzieliła Mariuszowi Hołowieńcowi, wójtowi gminy Sosnowica absolutorium za wykonanie budżetu za 2024 rok.

W 2024 roku planowane dochody gminy wyniosły 37 mln 561 tys. złotych. Zosta-



12 radnych było za udzieleniem wójtowi absolutorium, Jacek Mitruk oraz Robert Wójtowicz wstrzymali się od głosu

ły zrealizowane w kwocie 21 mln 99 tys. zł, czyli tylko w ponad 56 proc. Dochody bieżące miały wynieść 16 mln 933 tys. zł, a wyniosły 16 mln 964 tys. zł. Dochody majątkowe miały wynieść 20 mln 627 tys. zł, a wyniosły 4 mln 134 tys. zł.

Wydatki miały wynieść 41 mln 579 tys. zł. Wyniosły ostatecznie 22 mln 678 tys. zł.

Opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej w Lublinie o sprawozdaniu z wykonania

budżetu za 2024 rok była pozytywna. Rajcy byli jednak niejednomyślni. 12 radnych było za udzieleniem wójtowi absolutorium, Jacek Mitruk oraz Robert Wójtowicz wstrzymali się od głosu.

Rajcy jednomyślnie udzielili też Hołowieńcowi wotum zaufania.

GR
PAR

Gmina
SiemieńGmina
JabłońGmina
Milanów

Wzruszający koniec roku szkolnego



Świadectwa ukończenia Szkoły Podstawowej w Siemieniu otrzymało 23 ósmoklasistów. „Złotą Tarczą” nagrodzono uczniów, których średnia ocen wyniosła co najmniej 5,0. Uczniom, których średnia wyniosła 4,75 i więcej, wręczono świadectwa z wyróżnieniem, nagrody książkowe, a rodzicom listy gratulacyjne



Uroczystość była doskonałą okazją do podziękowań za działania na rzecz szkoły w minionym roku. Dyrektor Ewa Rutkowska podziękowała przy tej okazji Radzie Rodziców. Za bezinteresowną pracę na rzecz szkoły podziękowania otrzymali panowie Leszek Daniłkiewicz i Dariusz Cupryn. Specjalne podziękowania od uczniów otrzymał kierownik autobusu szkolnego - pan Stanisław Gdela, który w styczniu przeszedł na emeryturę



Na zastępną emeryturę przeszły panie (od lewej): Agnieszka Osipiak - nauczyciel biologii i chemii, wychowania do życia w rodzinie, przyrody i oligofrenopedagog. 42 lata pracy w zawodzie nauczyciela. Wszystkie lata pracy związane były z gminą Siemień, co przekłada się na ogromny wkład w gminną oświatę, Małgorzata Barej - nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej, 39 lat pracy w gminie Siemień, w Szkole Podstawowej w Juliopolu i w Siemieniu. Wiele roczników mieszkańców gminy Siemień zawdzięcza jej umiejętność czytania, pisanie i liczenia. Niezwykły nauczyciel, człowiek z pasją i mistrz w swoim zawodzie, Bożena Karpik - wieloletni pracownik, obecnie szef kuchni w ZPO w Siemieniu. Zawsze niezwykle oddana swojej pracy, skrupulatna, bardzo dokładna i pracowita. Świetnie prowadziła kuchnię w ZPO. Zawsze miało być zdrowo i smacznie, po prostu jak „u mamy”. Związana ze szkołą w Siemieniu 25 lat. Niezwykły człowiek i wspaniały pracownik

Siemień: Koniec nauki dla uczniów i zasłużona emerytura dla trzech pracowników, tak wyglądał koniec roku w Zespole placówek Oświatowych w Siemieniu.

Uroczystość rozpoczęła się od mszy świętej celebrowanej przez proboszcza księdza Leszka Przybyłowicza. Dalszy ciąg zakończenia roku szkolnego odbył się już na sali gimnastycznej.

Spotkanie było okazją do nagrodzenia na forum najzdolniejszych uczniów, którzy otrzymali na koniec roku średnią ocen

co najmniej 5,0. Dyplomami nagrodzono również uczniów z niższą średnią ocen, ale też i tych, którzy w minionym roku szkolnym wykazali się 100-procentową frekwencją. Nową ścieżkę edukacji rozpocznie od września 23 ósmoklasistów.

Specjalne nagrody ufundowane przez wójta gminy Sie-

mień otrzymali uczniowie z najwyższą średnią. Wręczyła je Angelika Olek - sekretarz gminy Siemień. Byli to: Joanna Wróblewska - uczennica klasy 6, Olga Dziewulska - uczennica klasy 5 oraz Grzegorz Sikorski - uczeń klasy 7.

Nagrodzono uczniów aktywnie pracujących w Samo-

rządzie Uczniowskim. Za pracę w sekcji technicznej nagrodę otrzymał Konrad Jakubiuk - uczeń klasy 8. Specjalną nagrodę za III miejsce w konkursie plastycznym „Wioski bez troski” na etapie regionalnym organizowanym przez KRUS otrzymała Julia Kwasek - uczennica klasy 5. Kolejna

część uroczystości poświęcona była pracownikom szkoły odchodzącym na emeryturę. Podziękowania za wieloletnią pracę w szkole otrzymały panie Małgorzata Barej, Agnieszka Osipiak i Bożena Karpik.

ema

Metamorfoza Orlika w Milanowie

Milanów stawia na sport, zmiany i ulepszenia w infrastrukturze sportowej już widać. Projekt obejmuje modernizację istniejących obiektów i budowę skateparku.

Rozpoczął się remont obiektu sportowego „Orlik” w Milanowie. Zakres wykonanych prac jest duży i z pewnością sprawi, że obiekt będzie jeszcze bardziej funkcjonalny i atrakcyjny dla mieszkańców. Powstanie nowy skatepark, pojawi się nowoczesne oświetlenie i mała architektura w tym ławki, kosze. Nowe życie zyskają również boiska piłkarskie i wielofunkcyjne. Odnowiony zostanie budynek sanitarно-szatniowy, zmoder-



Trwają intensywne prace przy budowie skateparku, nowy blask zyskają również istniejące boiska

nizowane zostanie ogrodzenie i piłkochwyty. W zakres prac wchodzi także naprawa nawierzchni z kostki wokół zaplecza. Za realizację inwe-

stycji odpowiada firma Profintern International, a koszt zadania to 1 343 160 zł.

ema

Bajeczne lato – wakacje pełne przygód

Jabłoń: Pod takim hasłem swoje wakacje na półkoloniach oferowanych przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Jabłoniu rozpoczęli najmłodsi mieszkańcy gminy.

Zaczęło się od niesamowitej energii, dzieci odwiedziły Laser Fun w Białej Podlaskiej, gdzie czekały na nie emocjonujące rozgrywki laser tag, śmiech i wspólne ognisko z kiełbaskami na zakończenie dnia. Potem było już tylko lepiej. Słodką ucztą rozpoczęła kolejny dzień. Dzieci stworzyły własne naleśniki z ulubionymi dodatkami, a potem, podczas warsztatów z koralików Pyssla, powstały kolorowe breloczki, zwierzaki i ozdoby. W Poleskim Parku Narodowym uczestnicy półkolonii obejrzyli nie tylko film edukacyjny, mieli spotkanie z żółtami błotnymi, spacer przyrodniczy ścieżką Dąb



Film edukacyjny, spotkanie z żółtami błotnymi, spacer przyrodniczy ścieżką Dąb Dominik, wizyta w muzeum, lody i pizza, to tylko jedna z propozycji GBP w Jabłoniu dla najmłodszych na wakacje

Dominik, wizyta w muzeum. Dzień zakończyły lody i pizza, czyli to, co najlepsze w letniej wyprawie. Podczas zajęć odbyły się też warsztaty z ubijania masła

Dzień czwarty przyniósł domowe klimaty – dzieci własno-

śnie ubijały masło i piekły bułeczki, poznając sekrety tradycyjnych smaków. Na koniec – wspólna ucztą i bajka w relaksującym klimacie. Finał odbył się w Zakątku Bajek, miejscu pełnym atrakcji.

ema

Dziewczynki z powiatu parczewskiego wystąpiły w Brukseli!

Dziewczynki pochodzące z powiatu parczewskiego wystąpiły w Brukseli w trakcie uroczystego zakończenia polskiej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej.

Piosenki solowe wykonywała 7-letnia Zuzia z Rudna Pierwszego (gmina Milanów) oraz w zespole Instytutu Języka i Kultury Polskiej im. Polskich Lotników – jej siostra, czyli 9-letnia Hania. - Dziewczynki zaczęły około trzech lat temu śpiewać w scholi w parafii w Rudnie. Razem ze scholą wspólnie występowały, dawały koncerty na kołędowaniu. Następnie zaczęły



Dziewczynki zaczęły około 3 lat temu śpiewać w scholi w parafii w Rudnie

uczęszczać do Instytutu Języka i Kultury Polskiej w Gandawie, gdzie w środowisku polonijnym mogły rozwijać swoje talenty. Zuzia wygrała Grand Prix w kategorii solista 6-9 lat, śpiewając piosenkę „Rozkwitały paki białych róż” na festiwalu piosenki polskiej w Gandawie – mówi ojciec dziewczynki.

Hanna zdobyła na tym samym festiwalu wyróżnienie, śpiewając piosenkę „Szara piechota”. Wraz z instytutem dziewczynki

wzięły udział w Międzynarodowym Festiwalu Piosenki Polskiej „Chciałem być”. Zuzanna zdobyła wyróżnienie, a zespół „RAZEM”, w którym śpiewały razem z innymi dziećmi, zajął trzecie miejsce.

Dziewczynki zaczęły około trzech lat temu śpiewać w scholi w parafii w Rudnie. Razem ze scholą wspólnie występowały, dawały koncerty na kołędowaniu

Jako laureatki konkursów z ramienia instytutu dziewczynki wystąpiły na Polish Day in Brussels organizowanym z okazji końca polskiej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej. Dziewczynki były najmłodszymi artystkami wykonującymi utwory na scenie, na której występował także zespół Mazowsze oraz Golec uOrkiestra. Zuzia

wykonała jako solistka dwie piosenki

„Co powie tata” oraz „Rozkwitały paki białych róż”. Hania zaśpiewała wraz z zespołem z dziećmi z Instytutu „RAZEM” piosenkę „W zielonym gaju”.

Prezydencja Polski w Radzie UE rozpoczęła się 1 stycznia br., a zakończyła 30 czerwca br. Prezydencję po Polsce przejęła Dania.

Polska w ramach prezydencji koordynowała prace Rady Unii Europejskiej oraz reprezentowała UE w relacjach z innymi instytucjami i państwami. Rada Unii Europejskiej jest kluczowym organem decyzyjnym UE. Składa się z ministrów 27 państw członkowskich.

Grzegorz Rekiel

Uczestnicy WTZ Parczew oczarowani słowem

Uczestnicy WTZ Parczew wzięli udział w II Edycji Konkursu Literackiego Osób Niepełnosprawnych „Oczarowani Słowem”, zorganizowanej przez Miejsko - Gminną Bibliotekę Publiczną w Parczewie.

- Nasi uczestnicy recytowali wybrane przez siebie wiersze, prezentując swoje umiejętności i wrażliwość literacką. To był dzień pełen emocji, pięknych słów i dumy z występów. Gratulujemy wszystkim uczestnikom i dziękujemy za niezapomniane chwile - relacjonują przedstawiciele WTZ Parczew.

GR



Uczestnicy recytowali wybrane przez siebie wiersze

Kraina Rumianku miała swoje święto

Święto Krainy Rumianku zostało zorganizowane w Hołownie. W wydarzeniu wziął udział m.in. starosta Janusz Hordejuk.

- Na rozpoczęcie wydarzenia powitał nas piękny występ zespołu „Jabłoneczka” - dobrze znanego i cenionego laureata I nagrody 59. Ogólnopolskiego Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu Dolnym. Atmosfera, muzyka i spotkania z mieszkańcami oraz gośćmi to prawdziwa radość. Dziękujemy za wspólne chwile i zapraszamy



w programie był występ zespołu „Jabłoneczka”

wszystkich do udziału w dalszych atrakcjach - relacjonują

przedstawiciele powiatu parczewskiego.

GR

Gmina Parczew. Możesz jeździć jak burmistrz. Auto na licytacji

Gmina Parczew ogłasza drugi przetarg publiczny na sprzedaż samochodu osobowego Skoda Superb. Cena wywoławcza to 21 tysięcy złotych brutto.



Auto zostało wyprodukowane w 2010 r.

Miejsce i termin przeprowadzenia przetargu:

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie organizatora przetargu - Urzędu Miejskiego w Parczewie 16 lipca 2025 r., pokój nr 104, I piętro, o godz. 12.

Przedmiotem sprzedaży jest używany samochód osobowy 2010; pojemność: 1 968 cm³; przebieg: 199 982 km

Oględziny samochodu można przeprowadzić do 15 lipca.

GR

Matura 2025. Przyzwoita zdawalność w powiecie parczewskim

77 proc. wyniosła w tym roku zdawalność matury w powiecie parczewskim.

W sakli kraju 80 proc. procent zdających, którzy przystąpili w tym roku do matury, zdało egzamin. Średni wynik z języka polskiego na poziomie podstawowym to 59 proc., z matema-

tyki 61 proc., a z języka angielskiego 78 proc.

Zdawalność w powiecie parczewskim była przyzwoita i wyniosła 77 proc. Średni wynik z języka polskiego na poziomie podstawowym to 52 proc., z języka angielskiego – 70 proc., a z matematyki – 59 proc.

GR

Szkoła	Zdawalność w %	Średni wynik z języka polskiego w %	Średni wynik z matematyki w %	Średni wynik z języka angielskiego w %
LO w Parczewie	86	61	63	80
ZS im. Staszica w Parczewie - technikum	78	48	56	70
ZSCKR w Jabłoni - technikum	60	45	52	52

PAR